**Protokół z 54. sesji Rady Miasta Torunia z dnia 20 kwietnia 2023 r.**

**I. Otwarcie sesji.**

**p. M. Czyżniewski:** otworzył 54. sesję Rady Miasta Torunia;

- powitał Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego, Zastępców Prezydenta Miasta Zbigniewa Fiderewicza, Pawła Gulewskiego i Adriana Móla, Panią Skarbnik Anetę Pietrzak, Sekretarza Miasta Jacka Mularza, Pana Rafała Waltera Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Toruniu, Panią Krystynę Nowakowską Przewodnicząca Rady Seniorów, Pana Huberta Maciejewskiego Przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Torunia, Panią Dominikę Walichniewicz Przewodnicząca Rady Okręgu nr 8, Pana Jana Kwiatkowskiego Zastępcę Przewodniczącego Kujawsko-Pomorskiej Delegatury Ogólnopolskiego Parlamentu Seniorów, Radnych Miasta Torunia, dyrektorów Urzędu Miasta Torunia i szefów instytucji miejskich, przedstawicieli lokalnych mediów, wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję, a także oglądających transmisję obrad w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Torunia;

- poinformował, że nieobecność na sesji zgłosił Radny Jakub Hartwich;

- poinformował o posiedzeniu Konwentu Seniorów poprzedzającym obrady.

**II. Przyjęcie protokołu z 52 sesji.**

Protokół z 52. sesji Rady Miasta Torunia z dnia 23 lutego 2023 r. został przyjęty bez uwag.

**III. Informacje Przewodniczącego Rady.**

**p. M. Czyżniewski:** przekazał następujące informacje:

1. Prezydent Miasta Torunia zgodnie z postanowieniami art. 267 ust. 1, 2 i 3 ustawy z 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych przekazał Radzie Miasta Torunia następujące dokumenty:

- sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Torunia za 2022 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego według stanu na 31.12.2022r.,

- sprawozdanie z przebiegu wykonania planów finansowych za 2022 rok instytucji kultury nadzorowanych przez Gminę Miasta Toruń.

1. Ponadto Prezydent przekazał Radzie następujące dokumenty:

- informację o stanie środowiska Torunia w 2022 roku przesłaną przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska - Regionalny Wydział Monitoringu w Bydgoszczy,

- roczną informację o udzielonych ulgach w spłacie należności pieniężnych wynikających z umów cywilnoprawnych za okres od 1 stycznia 2022 roku do 31 grudnia 2022 roku,

- sprawozdanie z realizacji Programu rozwoju turystyki dla miasta Torunia do 2030 roku za 2022 rok,

- sprawozdanie Rady Społecznej ds. Konsultacji Społecznych z przeprowadzonych konsultacji społecznych w 2022 roku.

Wszystkie wymienione dokumenty przekazane przez Prezydenta Miasta zostały Radnym drogą elektroniczną.

1. Przypomniał Radnym o ustawowym obowiązku składania oświadczeń majątkowych - do końca kwietnia br. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oświadczenie majątkowe składamy w dwóch egzemplarzach z kopią swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w minionym okresie podatkowym.

Zwrócił się z prośba do Radnych o wypełnianie oświadczeń majątkowych na aktualnym formularzu, który został przesłany drogę elektroniczną.

1. Odnośnie 80-tej rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim powiedział:

„80 lat temu, 19 kwietnia 1943 r. wybuchło powstanie w getcie warszawskim, największe zbrojne powstanie ludności żydowskiej podczas II wojny światowej i jeden z pierwszych aktów masowego oporu ludności przeciwko niemieckiej okupacji. W obliczu decyzji o całkowitej likwidacji getta,
jego mieszkańcy poderwali się do nierównej i z góry skazanej na przegraną walki, by nie ginąć biernie z rąk wroga i zadać mu jak największe straty. Powstanie było ostatnim krzykiem żydowskiej społeczności naszego kraju, skazanej na zagładę. W trwającym miesiąc powstaniu zginęło 12 tysięcy Żydów, a niemal wszyscy z pozostałych przy życiu mieszkańców getta zostali wywiezieni do obozów śmierci. Pamięć o bohaterach getta jest naszym hołdem dla Żydów zamordowanych i zamęczonych
w czasie II wojny światowej i przypomnieniem o wkładzie żydowskich współobywateli w kulturowy
i społeczny rozwój Rzeczypospolitej.”;

- poprosił o wspólne uczczenie pamięci bohaterów powstania getta warszawskiego chwilą ciszy;

- poinformował zgromadzonych, iż w przerwie obrad Konwent Seniorów złoży wiązankę pod tablicą upamiętniającą istnienie w Toruniu Synagogi, zaprosił wszystkich chętnych do przyłączenie
się do udziału w wydarzeniu.

**IV. Informacje Prezydenta Miasta.**

**p. Z. Fiderewicz:** Zastępca Prezydenta Miasta Torunia przedstawił następujące informacje:

1. Pomoc Ukrainie

Dowody osobiste:

* łącznie od początku wojny nadano 6632 numerów PESEL ze statusem UKR. Dzienna liczba osób wnioskujących o nadanie numeru PESEL w kwietniu nie przekracza 6 osób;
* łącznie 220 osób zgłosiło swój wyjazd z terytorium RP;
* 320 osób wnioskowało o ponowne nadanie numeru PESEL po jego utracie
(np. w wyniku wyjazdu powyżej 1 miesiąca z terytorium RP);

Zakwaterowanie:

* obecnie w 6 obiektach miejskich przebywa 125 osób, w tym 61 osób dorosłych oraz 64 dzieci (MCSM, Hostel Toruń Główny, obiekty przy ul. Płaskiej 17 i ul. Szosa Chełmińska 239/241, mieszkanie przy VI LO, 3 mieszkania przy ZSMEiE);
* od 1 marca br. obywatele Ukrainy zobowiązani są do partycypacji w kosztach pobytu w obiektach zbiorowego zakwaterowania. Do 30 kwietnia br. stawka odpłatności za 1 osobodzień wynosi 35 zł (50% kosztów pobytu);
* Zarządzeniem Prezydenta Miasta Torunia nr 56 z dnia 9 marca br. powołano zespół ds. oceny wniosków o zwolnienie z partycypacji w kosztach pomocy w obiektach zbiorowego zakwaterowania na terenie miasta Torunia, w skład którego powołani zostali pracownicy MOPR, TCUS oraz obiektów, gdzie przebywają uchodźcy;
* obecnie na 125 osób przebywających w miejskich obiektach zbiorowego zakwaterowania 5 osób ponosi koszty zakwaterowania i wyżywienia, a 120 osób jest zwolnionych z przesłanek ustawowych, tj. niepełnoletniość (59), trudna sytuacja życiowa (40), ukończenie 60 i 65 r.ż. (11 kobiet i mężczyzn), niepełnosprawność (3) samotne matki z trójką dzieci (3), opiekunowie prawni niepełnoletnich
i niepełnosprawnych (3);
* 16 kwietnia br. w MCSM-ie dla obywateli Ukrainy przebywających w obiektach zbiorowego zakwaterowania zorganizowane zostało uroczyste śniadanie Wielkanocne z okazji Prawosławnych Świąt Wielkanocnych z udziałem proboszcza parafii prawosławnej ks. Mikołaja Hajduczenii.

W spotkaniu udział wzięło prawie 100 osób. Spotkanie rozpoczęło się od wspólnej modlitwy

i poświęcenia pokarmów - tych przyniesionych przez gości z Ukrainy, jak i przygotowanych
przez obsługę uroczystości. Odbyło się też tradycyjne bicie jajek. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali świąteczne mazurki, a dzieci dodatkowo paczki ze słodyczami.

Świadczenia

* Toruńskie Centrum Świadczeń Rodzinie:
	+ od początku wojny wpłynęło 1316 wniosków o świadczenia rodzinne
	(z budżetu państwa). Obserwujemy tendencję spadkową liczby składanych wniosków
	o to świadczenie - średnio ok. 30 wniosków miesięcznie. Zrealizowaliśmy wypłatę świadczeń rodzinnych na łączną kwotę 1,6 mln zł;
	+ wpłynęło 6 437 wniosków o jednorazowe świadczenie „powitalne 300 zł” dla obywateli Ukrainy (również z budżetu państwa). Średnio miesięcznie wnioski składa ok. 60 osób. Łącznie wypłacono
	1,9 mln zł;
* Toruńskie Centrum Usług Wspólnych:
	+ wpłynęło 5098 wniosków o wypłatę świadczenia 40 zł na osobę za zapewnienie zakwaterowania
	i wyżywienia;
	+ do dnia 19 kwietnia 2023 r. wypłacono świadczenia na łączną kwotę 17,1 mln zł za 4105 poprawnie złożonych i zweryfikowanych wniosków;

Transport nr 11 z pomocą humanitarną dla miasta partnerskiego Łuck:

* od końca marca br. do 7 kwietnia br. trwała kolejna zbiórka darów dla partnerskiego miasta Łucka. Dary można było przynosić do MOPR w Toruniu przy ul. Słowackiego 114, a także do siedzib czterech Rejonów Pomocy Środowiskowej MOPR i Ośrodka Interwencji Kryzysowej;
* do akcji zbierania darów przystąpili mieszkańcy Torunia, a także placówki edukacyjne, w których zbiórkę zorganizowali uczniowie, rodzice, nauczyciele oraz pracownicy;
* wśród darów znalazły się produkty i środki pierwszej potrzeby, takie jak: produkty spożywcze, higieniczne, medyczne, odzież oraz inne produkty przydatne w sytuacji kryzysowej: latarki, baterie, siatki maskujące, powerbanki.
* Urząd Miasta Torunia w dniu 12 kwietnia br. z zebranych darów wysłał 11. transport z pomocą humanitarną skierowany do punktu przeładunkowego w Lublinie a następnie do Łucka;

Oświata

* ogółem w oświacie w Toruniu naukę pobiera 1213 dzieci i uczniów w tym w oświacie publicznej
- 1 092 a niepublicznej 121,
	+ w miejskich przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych jest 209 dzieci (4,43% wszystkich uczęszczających);
	+ w szkołach podstawowych 719 uczniów (5,27% wszystkich) w tym 11 w Szkołach Podstawowych Specjalnych i 9 w Zespole Szkół Muzycznych;
	+ w szkołach ponadpodstawowych 144 uczniów (1,28% wszystkich) - w tym w liceach 105, technikach 25, Branżowej Szkole I stopnia - 14;
* ponadto 197 uczestników uczęszcza na kursy/zajęcia pozaszkolne (CKU, MDK, OPPDH);
* funkcjonuje 7 oddziałów przygotowawczych ze 133 uczniami (4 w szkołach podstawowych,
3 w liceach ogólnokształcących);

Opieka zdrowotna i bezpieczeństwo

* porad medycznych nieprzerwanie udziela Miejska Przychodnia Specjalistyczna, Specjalistyczny Szpital Miejski a Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności rozpatrzył 29 wniosków
o wydanie orzeczenia;
* w sumie od początku wojny odnotowano 48 zdarzeń z udziałem uchodźców z Ukrainy, z czego
w większości nie stanowili sprawców przestępstw i wykroczeń lub byli osobami pokrzywdzonym. Warto zauważyć, że w sumie od 24 lutego ub. r. na terenie Torunia odnotowano łącznie 1 409 zdarzeń kryminalnych a tylko w 0,5% przypadków sprawcami byli obywatele Ukrainy;
* nie odnotowano żadnych zakłóceń i incydentów związanych z obchodami Świąt Wielkiej Nocy obrzędu prawosławnego.
1. Rozpoczęcie naboru projektów do Budżetu Obywatelskiego Torunia
* 17 kwietnia br. rozpoczął się nabór projektów do 11. edycji Budżetu Obywatelskiego Torunia;
* w 2024 roku do rozdysponowania przeznaczono 7,57 mln zł (0,5% wydatków miasta) w tym na:
	+ 30% całości stanowi pulę ogólnomiejską (2,27 mln zł),
	+ 70% całości stanowi pulę lokalną (5,29 mln zł), dzieloną na trzynaście okręgów miasta;
* obowiązują maksymalne limity wartości projektów, które mogą być realizowane w ramach pul lokalnych:
	+ dla lokalnych projektów inwestycyjnych, remontowych lub z zakresu urządzania zieleni limit kwotowy to 300 tys. zł,
	+ dla pozostałych projektów lokalnych limit wynosi 80 tys. zł;
* projekty do naboru zgłaszać mogą osoby indywidualne lub grupy mieszkańców;
* nabór projektów zakończy się 17 maja br.;
* wnioski poprawne formalnie będą opublikowane na miejskiej stronie internetowej w ciągu dwóch tygodni od zakończenia naboru a następnie weryfikowane pod kątem możliwości realizacji
oraz zgodności z prawem;
* wstępne wyniki oceny wniosków zostaną ogłoszone 18 sierpnia br.;
* potem nastąpi procedura odwoławcza, a ostateczna lista projektów do głosowania zostanie opublikowana do 8 września br.;
* głosowanie zostanie przeprowadzone w okresie od 23 września br. do 2 października br., a wyniki będą ogłoszone najpóźniej do 16 października br.;
* wszystkie informacje dotyczące Budżetu Obywatelskiego oraz potrzebne formularze znajdują
się na stronach internetowych miasta www.torun.pl;
* w sumie w poprzednich dziesięciu edycjach budżetu obywatelskiego wyłonionych zostało łącznie 559 projektów, na które miasto przeznaczyło 70,06 mln zł (61 projektów to zadania zaplanowane
do wykonania w roku 2023).

III. Minimalizowanie skutków działalności bobrów w Parku Miejskim

* odbieramy sygnały o obecności bobrów w zbiornikach wodnych na terenie miasta oraz o szkodach powodowanych wskutek ich działalności;
* należy pamiętać, że bóbr europejski jest zwierzęciem objętym częściową ochroną zarówno
na mocy rozporządzenia Ministra Środowiska z 2016 r. jak i unijnych aktów prawnych (Konwencja Bernerńska z 1979 r. oraz dyrektywa siedliskowa z 1992 r.);
* obserwujemy w ostatnich tygodniach zwiększenie aktywności bobrzej rodziny zamieszkującej
na terenie błoni, które przejawia się intensywnym pozyskiwanie drzew z terenu rodzinnego ogrodu działkowego w rejonie ul. ks. J. Popiełuszki;
* w celu ograniczenia skutków obecności bobrów podejmujemy czynności polegające na usuwaniu ew. uszkodzeń w infrastrukturze: drzewa staramy się na bieżąco zabezpieczać siatkami a południowy brzeg Martówki, szczególnie intensywnie penetrowany przez bobry zabezpieczyliśmy w roku 2021 poprzez ułożenie siatki przeciw bobrom, zabicie palisady i ponowne ukształtowanie skarpy i brzegu zbiornika;
* dla uzyskania warunków do spławu drewna bobry uszkodziły powierzchniowo fragment skarpy
i palisadę;
* mając na uwadze rolę bobra w ekosystemie, jego wpływ na podnoszenie bioróżnorodności Gmina Miasta Toruń nie podejmowała i nie planuje jakichkolwiek działań mających na celu redukcję liczebności gatunku;
* uzyskaliśmy zgodę Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy na usuwanie
i płoszenie zwierząt zasiedlających wody płynące i rowy odwadniające dla utrzymania przepływu wody w zagrożonym terenie;
* w celu unormowania sytuacji podjęliśmy działania dla zakończenia umów dzierżawy terenu ROD, który urządzony został na działce gminnej, aby go zagospodarować i włączyć do terenu rekreacyjnego błoni. Dokonamy także naprawy powstałych uszkodzeń.

IV. Udostępnienie tafli na lodowisku TOR-TOR

* 31 marca br. rozmrożona została tafla treningowa lodowiska TOR-TOR. Płyta główna będzie czynna jeszcze do końca kwietnia br.;
* głównym powodem rozmrożenia tafli jest prowadzona szeroka modernizacja obiektu. Do tej pory udało się wymienić bandy na obu płytach lodowiska, a także zamontować osuszacze powietrza
na płycie treningowej. Obiekt czeka jeszcze na wymianę maszynowni, oświetlenia na energooszczędne oraz remont m.in. szatni i sanitariatów (całkowity koszt to 5,15 mln zł netto z 50% dofinansowaniem Ministerstwa Sportu i Turystyki);
* po analizach podjęto decyzję, że lodowisko TOR-TOR udostępni toruńskim sportowcom, uczestnikom ogólnodostępnych ślizgawek i drużynom Amatorskiej Ligii Hokeja (w liczbie zdeklarowanych 324 godzin) płytę główną od 1 sierpnia, a płytę treningową od 1 września br.
* szczegółowy harmonogram ogólnodostępnych wejść będzie można znaleźć na stronie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji;

V. Informacja o wydarzeniach minionych

*Święta, jubileusze*

* 24 marca br.
	+ jubileusz 60-lecia Szkoły Podstawowej nr 23 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dworze Artusa, nadanie Orderu Uśmiechu Robertowi Janowskiemu;
* 25 marca br.
	+ jubileusz 35-lecia Hurtowni Elektrycznych Kopel w CKK Jordanki;
* 31 marca br.
	+ jubileusz 30-lecia X Liceum Ogólnokształcącego w Auli UMK;
* 12 kwietnia br.
	+ msza św. i złożenie kwiatów pod epitafium upamiętniającym katastrofę smoleńską przy Kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny;
* 13 kwietnia br.
	+ Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, posadzenie dębów pamięci na skwerze przy Muzeum Etnograficznym;

Wydarzenia kulturalne

* 26 marca br.
	+ obchody Międzynarodowego Dnia Teatru w Baju Pomorskim - spektakl „Jaś i Małgosia”
	oraz wręczenie wyróżnień z okazji święta teatru;
* 29 marca br.
	+ koncert charytatywny „Podarujmy Iskrę Nadziei” z okazji Światowego Dnia Inwalidów i Ludzi Niepełnosprawnych w Muzeum Etnograficznym;
* 12 kwietnia br.
	+ wręczenie nagród i wyróżnień w ramach XXXI Konkursu na Najlepsze Prace Magisterskie
	i Dyplomowe poświęcone Toruniowi. Konkurs zorganizowało tradycyjnie Towarzystwo Miłośników Torunia;

Wydarzenia sportowe

* 25 marca br.
	+ Gala o Złotą Knagę Toruńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego 2022 w Przystani Toruń;
	+ inauguracja Halowych Mistrzostw w Lekkiej Atletyce Masters Toruń 2023. Mistrzostwa potrwały
	do 1 kwietnia br. a w ich trakcie wystąpiło prawie 4,2 tys. zawodników z 88 krajów w tym prawie 750 reprezentantów Polski. W sumie podczas prawie 600 dekoracji wręczono ok. 2,5 tys. medali. Organizatorem mistrzostw był Światowy Związek Lekkiej Atletyki Masters we współpracy z Polskim Związkiem LA Masters;
* 1 kwietnia br.
	+ Indywidualne Międzynarodowe Mistrzostwa Ekstraligi na Żużlu na Motoarenie;

Inne wydarzenia

* 24 marca br.
	+ rozstrzygnięcie Miejskiego Konkursu Historycznego „Dzieje Torunia”, tematem przewodnim tegorocznej edycji był „Toruń w okresie dwudziestolecia międzywojennego” w ZSPS i VIII LO;
* 28 marca br.
	+ otwarcie wystawy zabytkowej techniki wodociągowej i kanalizacyjnej w wyremontowanym budynku Stacji Pomp Nowe Bielawy przy ul. Św. Józefa;
* 30 marca br.
	+ konferencja „Toruń kuźnią kadr artyleryjskich 100-lecie powstania Oficerskiej Szkoły Artylerii
	w Toruniu” w siedzibie Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia inaugurująca obchody 100-lecia Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu;
	+ gala wręczenia znaków „Made in Toruń” kolejnym 23 toruńskim firmom;
	+ uroczyste zakończenie 9 edycji projektu Toruński Urząd dla Młodzieży w Centrum Dialogu;
* 3-4 kwietnia br.
	+ inauguracja jubileuszowego 30. Welconomy Forum in Toruń w CKK Jordanki i wręczenie Medalu Honorowego Prezydenta Miasta Torunia Thorunium Stowarzyszeniu Integracja i Współpraca;
* 6 kwietnia br.
	+ miejskie obchody Światowego Dnia Zdrowia w Dworze Artusa;
	+ oficjalne objęcie stanowiska Komendanta Miejskiego Policji przez nadkom. Mariusza Gaika;
* 18 kwietnia br.
	+ V Regionalne Forum Turystyki w Pałacu Widokowym w Toruniu;
* 19 kwietnia br.
	+ konferencja Trendownia 2023 - Trendy w sieciach dostaw i produkcji w Hotelu Copernicus Toruń;

VI. Informacja o wydarzeniach nadchodzących

* 22 kwietnia br.
	+ godz. 10.00 w Teatrze im. Wilama Horzycy 41. Okręgowy Zjazd Lekarzy Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu;
	+ godz. 18.00 w Auli UMK inauguracja 21. Toruńskiego Festiwalu Nauki i Sztuki. Na otwarcie widowisko muzyczne „Zemsta nietoperza”. Festiwal potrwa do 24 kwietnia br. Hasło przewodnie tegorocznej edycji to „5 wieków po Koperniku” W programie ponad 100 imprez towarzyszących, udział w nich bezpłatny (na zapisy, w niektórych liczba miejsc jest ograniczona);
* 23 kwietnia br.
	+ godz. 12.00 na Barbarce rozpocznie się festyn ekologiczny z okazji Dnia Ziemi, podczas imprezy mieszkańcy zachęceni zostaną do spędzenia czasu na świeżym powietrzu, i rozmowy o problemach środowiska naturalnego.
	+ godz. 16.30 w Hotelu Copernicus Koncert Charytatywny organizowany przez Oratorium im. bł. ks. B. Markiewicza;
	+ godz. 17.00 odsłonięcie pamiątkowej tablicy w Żużlowej Alei Gwiazd przed Trybuną Główną Motoareny poświęconej wieloletniemu reprezentantowi KS Toruń Ryanowi Sullivanowi, o godz. 19.15 mecz żużla KS Apator Toruń - Betard Sparta Wrocław;
* Kulturalna Majówka pod hasłem #zażywajkultury
	+ 28 kwietnia br. w godz. 17.00-21.00 Święto Tańca na Rynku Staromiejskim (Scena Plenerowa);
	+ od soboty 29 kwietnia br. do 3 maja br. codziennie na ul. Przedzamcze „Jarmark Zamkowy” koncerty i spektakle na scenie plenerowej na Rynku Staromiejskim, warsztaty i pokazy na Zamku Krzyżackim;
	+ 1 maja br. o godz. 18.00 w CKK Jordanki inauguracja jubileuszowego 30. Festiwalu Muzyki i Sztuki Krajów Bałtyckich Probaltica - Koncert Prezydencki Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Lwowskiej
	z Ukrainy;
	+ 2 maja br. od godz. 14.00 uroczystości z okazji Święta Flagi Rzeczpospolitej na Rynku Staromiejskim oraz piknik patriotyczny,
	+ 3 maja br. od godz. 12.00 w 232. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja na Rynku Staromiejskim msza święta i uroczystość patriotyczna;
	+ szczegóły wydarzeń dot. kulturalnej majówki zostaną przekazane na specjalnej konferencji prasowej w najbliższym tygodniu;
* 8 maja br.
	+ godz. 13.00 przy kamiennym obelisku w alei św. Jana Pawła II, poświęconym poległym
	i pomordowanym przez hitlerowskiego najeźdźcę w latach 1939-1945 oraz pod tablicą na terenie dawnego obozu jenieckiego na Glinkach uroczystość patriotyczna i złożenie kwiatów w 78. rocznicę zakończenia II wojny światowej;
* 9 maja br.
	+ godz. 12.00 finał etapu miejskiego Ogólnopolskiego Konkurs Nastolatków "Ośmiu Wspaniałych"
	w Auli Młodzieżowego Domu Kultury;
* 10 maja br.
	+ godz. 10.00 w siedzibie szkoły uroczystość z okazji jubileuszu 110-lecia Zespołu Szkół nr 19
	w Toruniu;
* 11 maja br.
	+ godz. 10.00 w Centrum Targowym Park inauguracja dwudniowych targów
	i konferencji branży Dezynfekcja, Dezynsekcja i Deratyzacja ConExPest 2023;
	+ godz. 18.00 w Klubie Kameleon jubileuszowe spotkanie z okazji 65-lecia Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Toruniu;
* 12-14 maja br.
	+ wizyta oficjalnej delegacji miasta Kowna oraz towarzyszącej grupy artystycznej Aura z okazji 5-lecia współpracy partnerskiej z miastem Toruń oraz uroczystość powołania Konsula Honorowego Litwy
	p. Przemysława Bańkowskiego;
* 16-19 maja br.
	+ X Kongres Azjatycki w Toruniu, oficjalna inauguracja kongresu 18 maja br. o godz. 10.30 w Dworze Artusa.

**V. Przyjęcie porządku obrad.**

**p. M. Czyżniewski:** poprosił o wprowadzenie zmian do porządku obrad poprzez:

- wycofanie z porządku obrad punktu XX. druku numer 1318A - rozpatrzenia projektu uchwały
w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym na okres 15 lat, nieruchomości położonej w Toruniu przy ul. B. Chrobrego, ul. Kociewskiej na podstawie pisma złożonego w dniu 20 kwietnia 2023 r. przez Zastępcę Prezydenta Miasta Torunia Pana Zbigniewa Fiderewicza;

- wprowadzenie do porządku obrad w punkcie XXIII. projektu uchwały według druku nr 1390 przygotowanego przez Komisję Kultury, Turystyki i Promocji w sprawie nadania nazwy placowi:
plac 4 czerwca 1989 roku;

- wprowadzenie do porządku obrad punktów XXIX. i XXX. projektów uchwał zgłoszonych przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji: według druku nr 1388 w sprawie rozpatrzenia skargi
z dnia 19 lutego 2023 r. na Dyrektora Specjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Mikołaja Kopernika
w Toruniu oraz według druku nr 1385 w sprawie rozpatrzenia wniosków z 8 lutego 2023 r. i z 14 marca 2023 r.

**p. M. Jakubaszek:** złożył wniosek formalny o przerwę w obradach Rady Miasta Torunia w godzinach 11:45 - 15:00 z uwagi na konieczność osobistego stawiennictwa Radnego w Sądzie Rejonowym
w Toruniu na rozprawie, w której reprezentuje klienta lub jeśli wniosek nie uzyska poparcia członków Rady to alternatywnie zaproponował przerwę w obradach w godzinach: 11:45 - 12:30.

**GŁOSOWANIE: Zmiana porządku obrad. Wniosek Radnego Pana Michała Jakubaszka o przerwę
w obradach godz. 11.45 - 15.00. Wyniki głosowania: 2-20-3. Wniosek nie został przyjęty.**

**GŁOSOWANIE: Zmiana porządku obrad. Wniosek Radnego Pana Michała Jakubaszka o przerwę
w obradach godz. 11.45 – 12.30. Wyniki głosowania: 7-14-0. Wniosek nie został przyjęty.**

**GŁOSOWANIE: Zmiana porządku obrad. Wyniki głosowania: 24-1-0. Zmiana porządku obrad została przyjęta.**

**VI. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności za 2022 rok Powiatowego Inspektora Sanitarno-Epidemiologicznego w Toruniu.**

**p. E. Nowak-Wąsicka:** Powiatowy Inspektor Sanitarno-Epidemiologiczny w Toruniu przedstawiła sprawozdanie nt. „Stanu bezpieczeństwa sanitarnego miasta Toruń w 2022 roku.” (prezentacja).

**Pytania:**

**p. J. Krzyżaniak:** zapytał, w jakich miejscach Torunia miały miejsce pokąsania przez szczury?

**p. E. Nowak-Wąsicka:** poinformowała, iż odpowiedzi w tym zakresie udzieli na piśmie;

- poinformowała, że miały miejsce dwa przypadki pokąsań przez szczury - w pierwszym przypadku przez szczury hodowlane, w drugim przypadku przez szczura dzikiego.

**p. D. Tuszyńska:** zapytała o kontrolę kosmetyków, procedury i czynności, które należy przeprowadzić w jej trakcie?

**p. E. Nowak-Wąsicka:** wyjaśniła, że produkt kosmetyczny dopuszczony do użytku przez człowieka,
to produkt, który jest stosowany na skórę, na błonę śluzową, stąd też do każdego takiego produktu podmiot wprowadzający go do obrotu jest zobowiązanym mieć do przedstawienia Inspekcji Sanitarnej kartę charakterystyki produktu;

- poinformowała, że w karcie muszą być wymienione wszystkie składniki, które znajdują się w tym produkcie, a sprawdzanie karty charakterystyki produktu polega na analizie każdego składnika chemicznego, biologicznego pod względem legalności jego użytkowania, sprawdzane są również zawartości poszczególnych składników kosmetyku.

**p. M. Czyżniewski:** ogłosił przerwę w obradach Rady Miasta Torunia do godziny 12:05;

- zaprosił Radnych do wspólnego wyjścia na ulicę Szczytną pod tablicę upamiętniającą istniejącą tam synagogę.

**p. Ł. Walkusz:** zaprosił członków Klubu Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska na spotkanie Klubu na godzinę 11:45 oraz do złożenia wiązanki kwiatów na ulicy Szczytnej.

Po wznowieniu obrad Rady Miasta Torunia:

**VII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Krynickiej i ul. Słupskiej
w Toruniu - DRUK NR 1350.**

**p. A. Stasiak:** Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Toruniu przedstawiła uzasadnienie
dla projektu uchwały według druku nr 1350.

**Opinie:**

KRM - zał. nr 2.

**Pytania:**

**p. Ł. Walkusz:** zapytał, czy wzdłuż ul. Krynickiej miasto będzie proponować zabudowę jednorodzinną?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała twierdząco.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1350. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1063/23).**

**VIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Kłodzkiej i ul. Sieradzkiej w Toruniu - DRUK NR 1359.**

**p. A. Stasiak:** Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Toruniu przedstawiła uzasadnienie
dla projektu uchwały według druku nr 1359.

**Opinie:**

KRM - zał. nr 3.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1350. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1064/23).**

**IX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Torunia - DRUK NR 1303 - I i II CZYTANIE.**

**p. A. Iżycka:** Dyrektor Biura Toruńskiego Centrum Miasta przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1303.

**p. M. Ługawiak:** Wiceprezes Zarządu Lider Projekt, firmy w konsorcjum z Instytutem Badawczym
z Wrocławia przedstawił wyniki diagnozy, omówił wszystkie wskaźniki (prezentacja).

**Opinie:**

KRM - zał. nr 4.

**Pytania:**

**p. M. Jakubaszek:** zapytał, czy istnieje możliwość zakwalifikowania, chociaż jednego z tych okręgów lub części okręgu, na który Toruń jest podzielony? Swoje pytanie uzasadnił wyjaśniając, że Jakubskie Przedmieście jest dzielnicą historyczną, wymagającą wsparcia finansowego, natomiast mieści się na 4 pozycji, tracąc niewiele w punktacji;

- wobec powyższego zapytał, czy taka formuła jest w ogóle dopuszczalna wedle procedur?

**p. M. Ługawiak:** odpowiedział, że formalnie jest to możliwe, ponieważ ustawa o rewitalizacji określa limity, jakich obszar rewitalizacji nie może przekroczyć, jest to 30% mieszkańców i 20% powierzchni gminy, więc Jakubskie Przedmieście mogłoby być włączone;

- wyjaśnił, iż Lider Projekt rzadko rekomenduje, raczej widzi tendencję do tego, aby obszar rewitalizacji w miastach nie rozszerzał się, ponieważ obserwuje, że rewitalizacja jest procesem długotrwałym, w sferze społecznej szczególnie nie widać tych efektów, co przynosi pewne rozczarowanie dla mieszkańców, które zostało wyartykułowane podczas konsultacji, że rewitalizacja od tylu lat jest realizowana, a mieszkańcy nie odczuwają do końca tych efektów, że coś się w tej sferze społecznej poprawia;

- wyjaśnił, że tak jak powiedział formalnie jest to jak najbardziej możliwe, gdyby teraz zaproponować jeszcze poszerzenie tego w stosunku do tych granic, które były do tej pory obszaru rewitalizacji
o właśnie Jakubskie Przedmieście, stwierdził, że pod limit by to podeszło ustawowy;

- zapytał retorycznie, czy bylibyśmy w stanie tak prowadzić działania rewitalizacyjne,
żeby rzeczywiście ten proces gdzieś w przyszłości doprowadzić do takich efektów, że zmiana będzie zauważalna przez mieszkańców;

- wyraził wątpliwości, czy jest to uzasadnione z punktu widzenia możliwości finansowych miasta
i ograniczonych w ogóle w tym okresie środków europejskich (Unii Europejskiej) na finansowanie rewitalizacji, oraz, czy byłoby uzasadnione właśnie rozszerzanie tych granic obszaru rewitalizacji.

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, że struktura degradacji tych osiedli jest różna, są osiedla,
które wymagają naprawdę dużego wsparcia w całości, są osiedla, które w części wymagają dużego wsparcia, a w części wydaje się, że naprawdę poziom życia tam jest dość wysoki;

- wskazał, iż na drugim końcu jest Kaszczorek, gdzie komfort życia, warunki są najwyższe, natomiast patrząc na Bydgoskie Przedmieście, starą dzielnicę gdzie za uniwersytetem jest część osiedla
z domami jednorodzinnymi, z pięknie zagospodarowaną przestrzenią;

- podkreślił, iż warto byłoby zastanowić się nad takim podziałem, że jeżeli brakuje do statystyk 30, 20% czy to mieszkańców, czy to powierzchni, warto byłoby rozważyć scenariusz, w którym fragment osiedla nie będzie rewitalizowany, albo środki nie będą tam pompowane, bo jest wystarczająco dobrze, natomiast tam, gdzie jest naprawdę bardzo źle, fragment osiedla będzie się jednak wspierać.

**p. M. Ługawiak:** w odpowiedzi na pytanie, zwrócił uwagę, iż na konsultacjach społecznych kwestie
te były poruszane, pojawił się pomysł przedstawicieli Rady Okręgu Bydgoskie, żeby podzielić
to osiedle, z uwagi na to, iż jego część rzeczywiście jest „podniesiona z kolan”, a inna część wymaga działań społecznych;

- poinformował, że Rada Okręgu wycofała się z tego pomysłu z uwagi na to, że uchwalenie całego osiedla Bydgoskiego jako obszaru rewitalizacji spowoduje, że do całego obszaru pójdą pieniądze;

- zaznaczył, iż niewyznaczenie lub wyznaczenie na połowie degradacji, spowoduje, że środki i projekty nie będą mogły iść na tą drugą część osiedla; jest to argumentem i kierunkiem podejmowanych działań miasta w realizacji ustawy o rewitalizacji - jest to pewna ciągłość, kontynuacja działań
i kumulacja środków;

- zaznaczył, że biorąc pod uwagę powyższe powinniśmy się koncentrować na tym, żeby rzeczywiście rewitalizację prowadzić w najbardziej zdegradowanych obszarach.

**p. M. Krużewski:** powiedział, że przysłuchując się zadawanym przez Radnego Michała Jakubaszka pytaniom, utwierdza się w przekonaniu, iż: „leje on miód na jego styrane serce”, gdyż w swoich pytaniach dotyka całej istoty sesji i uchwalanego prawa miejscowego;

- wytłumaczył, że będąc 20 lat temu pełnomocnikiem prezydenta ds. rewitalizacji wraz z Panem Marcinem Ługawiakiem uczył się rewitalizacji, realizował zadanie dla Torunia;

- zauważył, iż Lider Projekt rekomenduje trzy obszary, które już były poprzednio uznane
za zdegradowane i są obszarami rewitalizacji, w związku z powyższym zapytał, dlaczego również
nie wykorzystano tych limitów ustawowych, włączając inne obszary? - podkreślił, iż nie chce odpowiedzi, że to jest jakby rozproszenie procesu rewitalizacji, bo rewitalizacja powinna być skoncentrowana na obszarach, ale nie na punktach;

- zapytał, czy tak szerokie potraktowanie rewitalizacji, a więc w jednostkach urbanistycznych, spowoduje, że projekty będą po prostu punktowe?

- zwrócił uwagę na stanowisko Rady Okręgu, która mówi: „może tu dam, a tu jeden blok, a tu może pół klatki, a tam może jedno stowarzyszenie:; zauważył, że na tak wielkim obszarze, jak Bydgoskie będzie to naprawdę interwencja bardzo rozproszona; poprosił o komentarz w związku z powyższym.

**p. M. Ługawiak:** odpowiedział, że Pana Radnego podejście w wielu aspektach podziela;

- wspomniał wspólną pracę 20 lat temu nad programem rewitalizacji, skupianie się na małych obszarach, poszukiwaniu enklaw, zaznaczył, iż już wtedy patrzono jednak na te jednostki, badano pewne dane zbierane dla jednostek dużych, dla całego Bydgoskiego, wtedy również miała miejsce dyskusja, czy to Bydgoskie dzielić, czy nie dzielić na dwa rejony;

- wskazał, że miasto cały czas ma taką właśnie jednostkę urbanistyczną - Bydgoskie Przedmieście niepodzielone, która funkcjonuje w pewnym zakresie jako jednostka, pomocnicza jednostka administracyjna; stąd też rodzi się pytanie, czy dzielić i zupełnie od nowa podejść właściwie
do podziału miasta, przy wyborze obszaru rewitalizacji;

- zaznaczył, że od tylu lat jednak taki podział jest przyjmowany, podczas prac Lider Projekt zauważył, co jest rzadkie w ogóle, jak zdobywa się dane, że miasto i jednostki, które te dane dostarczają,
są niejako przyzwyczajone do tego, żeby zbierać je dla tych jednostek, czyli właściwie można łatwo nawet monitorować postępy;

- powiedział, że boi się, że gdyby teraz dokonać kolejnego podziału na mniejsze jednostki w tym obrębie, to by trochę praktyka lekko została zachwiana, co spowodowałoby, że trzeba by się uczyć trochę od nowa zbierania danych, analizowania, monitorowania;

- wyjaśnił, że nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie Pana Radnego, gdyż się z opinią zgadza
w warunkach Torunia, ale uważa, że to szerokie podejście ma uzasadnienie.

**p. B. Jóźwiak:** zadał pytanie do wskazanego obszaru Podgórz zwracając uwagę na różnicę między Bydgoskim Przedmieściem na którym odbywa się dużo inwestycji, będących wynikiem potrzeby zmian przeznaczenia budynków, infrastrukturalnych inwestycji, natomiast wskaźniki Podgórza wydają się mu fałszywe, uważa bowiem, że potrzeby są tam równie albo nawet większe, natomiast nie jest to teren tak przyciągający inwestycje i pieniądze, które tych zmian mogłyby dokonać;

- zauważył, że wskaźniki Podgórza powinny być „podwójnie czerwone”, a Bydgoskie Przedmieście ma wiele problemów tego typu, o których wspomniano, natomiast przyciąga kapitał ze względu na swoje położenie;

- zapytał, czy druga plansza prezentacji w przypadku Pogórza nie powinna być razy dwa jeśli chodzi
o problemy?

**p. M. Ługawiak:** odpowiedział, że Pan Radny ma rację, że każdy wskaźnik ma swoje wady, który jest stosowany, ma pewne zastrzeżenia, a Lider Projekt nie ma takich danych, nie byłby w stanie w ogóle, nawet długo badając i kosztochłonnie w stanie ocenić tego zasobu, dlatego też posłużono się danymi

zebranymi na temat pozwoleń na budowę, które w ciągu ostatnich pięciu lat zostały wydane
i wyodrębniono tylko te, które dotyczą właśnie adaptacji, przebudowy, nadbudowy, czyli wszystkich inwestycji niezwiązanych z budową, tylko innymi realizacjami;

- zaznaczył, iż zdaje sobie w pełni z tego sprawę, że Bydgoskie Przedmieście podlega teraz bardzo długim, dużym zmianom, które są teraz widoczne; zauważył, że są to nawet zmiany funkcjonalne,
że tak jak na Starym Mieście zaczyna podlegać zmianom funkcja mieszkaniowa na funkcję hotelową, albo krótkoterminowego albo terminowego wynajmu; zauważono na przykład, że na Bydgoskim Przedmieściu, co było ewenementem na tle innych jednostek, ubywa osób starszych, stąd też pytanie i dyskusja na Komitecie Rewitalizacji, zadeklarował, że to zagadnienie, dlaczego ubywa osób starszych na Bydgoskim Przedmieściu, będzie zgłębiane oraz jaka jest tego przyczyna;

- wyjaśnił, iż z rozmów prowadzonych z osobami związanymi z najmem, z obrotem nieruchomościami wynika, że osoby starsze z jakichś przyczyn wolą się przeprowadzić do innych zasobów mieszkaniowych, opuszczać kamienice często bardzo wysokie, trudne do utrzymania,
do ogrzania, a te kamienice zmieniają swoje funkcje; można zaobserwować po prostu, spacerując
po Bydgoskim Przedmieściem, któremu to rejonowi należy teraz poświęcić szczególną uwagę; podkreślił, że miasto powinno zwrócić uwagę szczególną, na to co się dzieje na Bydgoskim Przedmieściu bo tutaj właśnie jesteśmy świadkami pewnych zmian, warto, żeby te zmiany obserwować, żeby być może warto monitorować, czy nie dochodzi do jakiejś krzywdy mieszkańców, czy np. podczas remontu kamienic, właściciele nie próbują czasami jakąś zwyżką czynszu właśnie doprowadzić do zmiany funkcji i niejako w ten sposób trochę negatywnie, ale motywować
do przeprowadzenia się;

- uważa, że tak ten wymieniony wskaźnik ma wadę i pewnie, gdyby zrobiono badanie w ten sposób, że dom po domu, budynek po budynku by oceniono stan techniczny, to zapewne Podgórz wyszedłby w wielu miejscach gorzej; zauważył, że na Podgórzu nikt nie działa, nie remontuje, dlatego tego nie widziano we wskaźniku.

**p. M. Krużewski:** zapytał, czy może Lider Projekt realizował program rewitalizacji dla Miasta Katowice w zeszłym okresie programowania?

**p. M. Ługawiak:** odpowiedział, że nie.

**p. M. Krużewski:** przeczytał fragment tego programu: „Po wykonaniu szczegółowej charakterystyki obszaru na podstawie informacji dotyczących rozwoju Miasta, warsztatów zorganizowanych
z przedstawicielami instytucji i organizacji oraz rad, jednostek pomocniczych działających
w poszczególnych jednostkach pomocniczych, wizyt studialnych na wskazanych terenach oraz pod kątem szczególnej kumulacji negatywnych zjawisk, kierując się zasadą koncentracji interwencji,
a także po przeprowadzeniu analizy przestrzennego rozmieszczenia zabudowy, biorąc pod uwagę, funkcję, wiek i wysokość oraz lokalizację lokali socjalnych, dokonano właśnie wyboru obszaru rewitalizacji”;

- podsumowując przeczytany fragment wskazał, że obszar zdegradowany nie równa się obszarowi rewitalizacji, tylko wycięto te tkanki, które są znacząco zdegradowane, które ciągną w dół według wskaźników pozostałą część tych jednostek;

- w związku z powyższym zapytał, czy Pan Marcin Ługawiak zgadza się z takim podejściem,
że jest możliwe metodologicznie?

**p. M. Ługawiak:** odpowiedział, że zgadza się, że warto rzeczywiście szukać takich wydzielonych
już pewnych enklaw, które wymagają wsparcia z pominięciem na przykład tych, wobec których stwierdzimy, że tych potrzeb tam nie ma;

- zauważył, że bardzo rzadko się takie podejście stosuje, dlatego że, miasto było w stanie przede wszystkim ocenić te potrzeby z punktu widzenia technicznego, natomiast to, czy gdzieś w jakimś rejonie nie ma podobnych potrzeb społecznych, to już wymaga prawie przeanalizowania każdej
z ulicy, sprawdzenia, czy tam rzeczywiście osób bezrobotnych, osób korzystających z pomocy społecznej nie ma;

- wyjaśnił, że w swojej pracy nieraz widział całkiem nową zabudowę, gdzie jakimś sposobem występowały problemy społeczne, czyli nie zawsze tak jest, że tam, gdzie zabudowa nam się wydaje, że jest w miarę ładna, nie wymaga technicznego wsparcia, to nie ma tam problemów;

- wyjaśnił, że miałby miejsce podobny problem, że najpierw należałoby bardzo szczegółowo szukać, gdzie te problemy społeczne są, co by oznaczało, że trzeba znowu podzielić na jednostki i w tych jednostkach badać, a nawet dojść do takiej metody bardzo skomplikowanej, gdzie dzielimy
na heksagony, w takich kwartałach prawie badamy sytuacje; z doświadczenia wynika, że przynosi
ta stosowana metoda dość dwuznaczne rezultaty;

- poinformował, że takie podejście robiono w Rudzie Śląskiej, gdzie okazało się, że po takim mapowaniu, po zrobieniu rozkładu przestrzennego problemów w malutkich zupełnie jednostkach trudno było zdecydować, gdzie są granice, gdzie już należałoby tę jednostkę zamknąć, uznać
ją za obszar rewitalizacji, a gdzie nie;

- w imieniu zespołu poinformował, że Lider Projekt stara się unikać pewnych konfliktów społecznych, które by się pojawiły na zasadzie: „No tak nasze Bydgoskie Przedmieście wychodzi całe,
tak, to dlaczego tylko to wskazujecie Państwo?”;

- zaznaczył, iż zawsze by się znalazł jakiś problem do podkreślenia, ale zgadzam się z Panem Radnym, że idealnym podejściem byłoby takie, aby skoncentrować jeszcze się bardziej na wybranych jednostkach, w praktyce jednak byłoby to po prostu bardzo trudne.

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, że stanowisko Rady Bydgoskiego Przedmieścia go nie dziwi w tym sensie, że oczywiście RO wycofała się z tego pomysłu, aby tylko część tego terenu została objęta statusem, gdyż dziwnie by to wyglądało przed mieszkańcami osiedla, gdyby Rada Okręgu sama wnosiła o ograniczenie tego terenu;

- zapytał, o opinie pozostałych rad okręgów, w szczególności o rady okręgu Jakubskie Przedmieście, Mokre, Szosa Chełmińska, jakie stanowiska zajęły?

**p. A. Iżycka:** odpowiedziała, że wracając do kwestii związanych z dzieleniem obszarów i tego,
że są niejednorodne, a co jest ważne i co niewątpliwie wpłynęło na decyzję Rady Okręgu Bydgoskie, jest fakt, że wyłączając nowe budynki, czyli nową część niezdegradowaną, zabieramy sobie pole manewru do tego, gdzie te środki możemy wydatkować, bo to, że mamy problem społeczny,
nie oznacza, że będziemy go tam rozwiązywać, więc na przykład, jeśli w nowej części, jest miejsce,
w którym możemy zrealizować projekt dotyczący starej części zdegradowanej, czyli zaprosić ludzi,
to wówczas nie moglibyśmy tam środków wydatkować, jeżeli byśmy sobie tę ulicę, czy ten budynek wyłączyli z tego;

- zauważyła, że to też jest argument za tym, żeby poszerzyć nieco horyzont; dodatkowo dysponujemy zapleczem, którego często w tej zdegradowanej części po prostu nie ma, wówczas musimy szukać miejsca, gdzie na przykład urządzić jakąś świetlicę dla dzieci, czy dla seniorów;

- jeśli chodzi o rady okręgu, to w Komitecie Rewitalizacji, który liczy 21 osób mamy przedstawicieli obszarów rewitalizacji - zgodnie z uchwałą Rady Miasta Torunia są przedstawiciele rad okręgów,

a dyskusja dotyczyła dwóch obszarów zdegradowanych: Bydgoskiego i Bielawy Grębocin, inne Rady nie zajęły stanowiska.

**p. M. Krużewski:** zauważył, że w tabeli wskaźników sumarycznych względem degradacji również Rubinkowo ma ujemny wskaźnik - niewielki, ale ujemny, a nie jest przedstawione jako obszar zdegradowany;

- w związku z powyższa poprosił o wyjaśnienie dlaczego?

**p. M. Ługawiak:** wyjaśnił, że wskaźnik sumaryczny może mieć wynik ujemny, natomiast zwrócił uwagę, że zgodnie z ustawą o rewitalizacji, najpierw należy stwierdzić, czy jest problem w sferze społecznej, a potem dopiero, czy jest w jakiejś innej sferze; sumaryczny jest wskaźnikiem poglądowym, czyli takim ostatecznym - wszystko dodajemy do siebie; natomiast jeżeli w sferze społecznej nie wychodzi w jakimś obszarze problem, koncentracja, to już od razu ustawa
o rewitalizacji nie pozwala wskazać tego obszaru jako obszar zdegradowany, więc dalsze po prostu analizy potem już nie mają znaczenia dla tego obszaru o tyle, że już nie można tego obszaru uznać jako zdegradowany, natomiast oczywiście może ten sumaryczny wyjść ujemny, bo w innych sferach okazało się prawdopodobnie, że są tam duże przekroczenia różnego rodzaju wskaźników.

**p. Ł. Walkusz:** zapytał, ile czasu trwała praca i ile kosztowało to Urząd Miasta?

**p. A. Iżycka:** odpowiedziała, że umowa została zawarta na przełomie września i października 2022 r, kwota 102 tys. zł była najkorzystniejszą ofertą wyłonioną w zapytaniu ofertowym;

- poinformowała, że prace prowadzone są od końca września 2022 r., nie zostały zakończone;

- podkreśliła, że krok w wyznaczeniu obszaru pozwoli przejść do następnego etapu, czyli pogłębionej diagnozy w zdegradowanych obszarach i obszarze rewitalizacji, następnie BTCM wystąpi do Radnych z prośbą o wyrażenie zgody na przystąpienie do programu, ponieważ takie są poszczególne kroki ustawowe, dopiero później - w końcówce roku uchwalony zostanie program;

- wyjaśniła, że miasto jest na początku drogi, a o programie i projektach będzie rozmowa prowadzona już na konkretach dopiero na koniec roku zgodnie z harmonogramem.

**p. M. Krużewski**: zapytał, czy rozpatrywano również specjalne strefy rewitalizacji, które stanowią dodatkowe prawo miejscowe przy interwencji jakiejkolwiek?

**p. M. Ługawiak:** wyjaśnił, że moment do zastanowienia się nad specjalną strefą rewitalizacji będzie przy pracach nad programem rewitalizacji, bo w programie należy taki rozdział napisać, odniesienie do specjalnej strefy rewitalizacji, czy rekomenduje się powołanie specjalnej strefy rewitalizacji,
czy też nie;

- wyraził nadzieję, że na etapie opracowania samego programu rewitalizacji, gdzie takie rozstrzygnięcia trzeba będzie dokonać, również Radni pomogą, żeby potem można było tę specjalną strefę rewitalizacji powołać, to powinno się w programie stwierdzić, również żeby korzystać
z narzędzi, które specjalna strefa rewitalizacji daje, to powinno się już jakieś projekty zawrzeć,
gdzie będzie korzystać się z tej specjalnej strefy rewitalizacji - projekty powinny być w programie zawarte;

- podkreślił, że warto się nad tym zastanowić, ale na tym etapie jeszcze nie, przy pracach
nad Gminnym Programem Rewitalizacji.

**p. W. Klabun:** zauważył, że podczas prac nad rewitalizacją, w których uczestniczył podczas poprzedniej kadencji, wystąpił problem braku wytycznych Urzędu Marszałkowskiego,
co do wskaźników, wedle których te obszary powinny być badane, problem z agregacją danych
z różnych miejsc, jednakże udało się wybrać i zasugerować Urzędowi Marszałkowskiemu pewne rozwiązania;

- zapytał, czy po poprzednim okresie rewitalizacji przy rozpatrywaniu aktualnego stanu użyto,
czy dołożono jakieś dodatkowe wskaźniki, które udało się zagregować, czy korzystano z tych wskaźników, które były przyjęte do tej pory?

**p. M. Ługawiak:** odpowiedział, że dołożono bardzo dużo wskaźników;

- wyjaśnił, iż w poprzednim okresie programowania funkcjonowały wytyczne Urzędu Marszałkowskiego odnośnie tego, w jaki sposób taki obszar zdegradowany i rewitalizacji powinien być wybrany; odbiegały one od wytycznych w innych województwach pod tym względem, że właśnie Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego proponował bardzo ograniczoną liczbę tych wskaźników, co oczywiście było uzasadnione z przyczyn, trzeba było się skoncentrować na tych wskaźnikach najważniejszych takich jak bezrobocie, pomoc społeczna, jednocześnie mogło
to prowadzić do błędnych wniosków;

- wyjaśnił, że im więcej wskaźników zbierzemy, tym bardziej jest to rzetelna analiza zwłaszcza,
że wówczas były tylko właśnie de facto z dwóch sfer bezrobocia, pomocy społecznej, obecnie mamy przestępczość, wyniki w nauce, frekwencja w wyborach, tak że w wielu różnych aspektach możemy pokazać te problemy, tak więc w stosunku do poprzedniego programu mamy tych wskaźników
o wiele więcej.

**Dyskusja:**

**p. M. Krużewski:** podkreślił, iż bardzo się cieszy z odpowiedzi udzielonych przez Pana Marcina Ługowiaka, bo wynika z nich, iż 20-letnie zmagania jego jako urzędnika, a teraz Radnego mają sens, ponieważ chciałby, żeby Lokalny Program Rewitalizacji nie był załącznikiem do projektu wniosku
o dofinansowanie z Unii Europejskiej, bo jeżeli w ten sposób podejdziemy do sytuacji, to faktycznie to, co zrobiono wystarczy na 6 lat;

- zauważył, że 3 mln zł dla miasta tak wielkich obszarów, nawet w przypadku kiedy dołoży się tych obszarów, czy nie dołoży, nie ma to absolutnie żadnego znaczenia i żaden wskaźnik, który wyznaczono, nie drgnie nawet o milimetr, przy takim nakładzie;

- podkreślił, że rewitalizacja w Toruniu dzieje się poza programem rewitalizacji, natomiast jego ambicje i oczekiwania jako Radnego i toruńczyka, obejmuje potrzebę zauważenia procesu rewitalizacji na sesjach Rady Miasta, w budżetach, w każdej innej konstelacji, innych programach, czyli oznacza to, żeby te procesy były konkretne, bardzo szczególne;

- zauważył, że w związku z tym nie można uznać Bydgoskiego za obszar zdegradowany, bo to jest
po prostu nieprawda, jego zdaniem obszar Bydgoskiego ma enklawy, które ciągną wszystko w dół
i te enklawy powinniśmy zidentyfikować, tam koncentrować środki; wyraził zdanie, że tak dzieje
się również na Podgórzu, na Starówce;

- zwrócił uwagę, że również Pan Marcin Ługawiak w swojej wypowiedzi podkreślił tę dychotomię - pięć razy wyższy wskaźnik gospodarczy na Starówce niż w każdym innym obszarze, a mimo,
że jest to obszar cały do rewitalizacji, bo mieszka tam 5 tys. ludzi, trzeba znać po prostu historię,
to są zawsze ci sami ludzie, co dwadzieścia lat temu - na tym obszarze pokazano edukację, I SP - słabe oceny, ale tam też jest Liceum nr IV, najlepsze liceum w Toruniu, gdzie uczniowie osiągają najwyższe wskaźniki oraz LO nr I.

**p. K. Żejmo-Wysocka**: zwróciła uwagę na efekty społeczne które trudno jest osiągnąć w programach rewitalizacji;

- podkreśliła, iż bardzo ja cieszy, że o tym również mówiono podczas prezentacji ponieważ, efekty
te są bardzo ważne;

- podkreśliła, że jest trochę przerażona tym, jak zmienia się Bydgoskie Przedmieście, instytucje,
które tam powstały oraz wszystko, co zostało zrobione na rzecz seniorów, na rzecz dzieci, jednakże bardzo będzie trzeba czekać na efekty społeczne, chociażby na to, żeby nie była niszczona zieleń, żeby nie było dewastacji;

- zauważyła, że skoro miasto ma mało środków na tę dzielnicę z całej sumy przeznaczonej
na program, to trzeba będzie bardzo wzmocnić działania w tym obszarze kontynuujące działania
już przeprowadzone, być może wówczas będzie widać wyraźniej efekty społeczne.

**p. Ł. Walkusz**: zgłosił wniosek formalny o 20 minut przerwy w obradach dla Klubu Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska przed zamknięciem dyskusji w punkcie.

**p. M. Krużewski:** kontynuując swoją wcześniejszą wypowiedź, podkreślił, iż są dwa cele prowadzonych działań: pierwszym z nich są pieniądze z Unii Europejskiej, do którego prawdopodobnie trzeba załączyć Lokalny Program Rewitalizacji, duże pole do popisu - w poprzedniej kadencji miasto wyremontowało za nie dwie kamienice, gdzie prowadzone są działania społeczne;

- zauważył, iż z drugiej strony, jeżeli taki paradygmat zostanie przyjęty, że robimy to tylko dla pieniędzy europejskich, to nie wybierając innych obszarów, pozbawiamy ich możliwości, chociażby organizacji społecznych do sięgania, albo bycia priorytetowo potraktowanym przy projektach społecznych, z funduszu społecznego; w prezentacji wskazano, że trzy są rekomendowane,
ale one nie wyczerpują limitu ustawowego; zaproponował, że jeżeli wzięto by pod uwagę dołożenie osiedli Grębocin, Bielawy gdzie zamieszkuje 5-7 tys. osób, to cały czas się mieści albo Mokre,
albo jakąś inną jednostkę, poprzez co umożliwia się i nie koncentruje się środków, natomiast uniemożliwia się tym organizacjom, które działają w ramach enklaw, w ramach tych jednostek
na tworzenie swoich własnych projektów społecznych - w opisanej sytuacji też będziemy spełniać wszystkie warunki;

- podkreślił, że zawsze będzie optował za tym, żeby z chirurgiczną precyzją pokazywać cały Toruń
i dawać takie nakłady, żeby rewitalizacja była ciągła, stała, dawała autentyczne skutki
we wskaźnikach, które będziemy podnosili albo też jeżeli Rada przyjmie, że faktycznie jakoś inaczej
to wszystko się poukłada, ale pieniądze europejskie są najważniejsze, to proszę zrobić to przez ten pryzmat;

- zauważył, że po drugim etapie przeprowadzonych pogłębionych analiz należy kontynuować dyskusję profesjonalnie o obszarach rewitalizacji, które różniły się od obszarów zdegradowanych.

**p. A. Iżycka:** odnosząc się do środków wskazała, że to nie jest tak, że program rewitalizacji jest załącznikiem do środków unijnych, bo nie tylko środki unijne są tymi, z których miasto korzysta; podkreśliła, że pojawiają się wciąż nowe środki;

- wskazała, że działania rewitalizacyjne dotychczas prowadzone dotyczące Podgórza i Bydgoskiego Przedmieścia, cen nieruchomości, w tej chwili pokazują, że ludzie po prostu tam migrują, chcą tam mieszkać, czyli działania rewitalizacyjne podnoszą wartość nieruchomości, lokalizacja staje
się prestiżowa, gdyż jeszcze w 2015 czy 2016 roku ludzie, którzy szukali mieszkania, mówili tylko
nie Bydgoskie i nie Podgórz, a dzisiaj tam właśnie chcą mieszkać, o tym też należy pamiętać;

- zwróciła uwagę, iż koncentracja na tych obszarach i to, że miasto chce kumulować tam środki,
a nie dzielić na mniejsze jednostki ma swoje uzasadnienie w tym, że po prostu miasto chce korzystać z infrastruktury dostępnej na całym tym terenie, na terenie całej jednostki, a nie tylko w konkretnych punktach;

- w odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, kiedy powinno się przyjść - wyjaśniła, że prawda jest taka, że działania są podejmowane, ponieważ tworzony jest Gminny Program Rewitalizacji, a nie lokalny tak jak w przypadku wspomnianych Katowic; wskazała, że Toruń idzie zgodnie z ustawą, Katowice
nie muszą; podkreśliła jednocześnie, że to BTCM musi przyjść do Radnych po przeprowadzonych konsultacjach społecznych przed przystąpieniem do pogłębionej diagnozy, stąd też dzisiejsza prezentacja.

**p. M. Krużewski**: zauważył, iż Bydgoskie staje się atrakcyjne, ale nie jest efektem lokalnego programu, czy Gminnego Programu Rewitalizacji, tylko zupełnie innych działań, które również
w mieście się odbywają, ponieważ środki, które zostały zainwestowane, nie można mówić, że dzięki nim na Bydgoskim jest zupełnie inaczej, ponieważ są to kwestie zainteresowania deweloperów;

- podkreślił, że dyskusja dotyczy rewitalizacji, a więc zaistnienia kilku czynników jednocześnie
w danym miejscu;

- poprosił o pogłębienie badań nad poszczególnymi zagadnieniami, ponieważ jego zdaniem należy odłożyć w pewnym czasie, i jeżeli będzie dalej konstatacja że nic to nie dało, to zostanie przedstawione Radnym ponownie podejście do zagadnienia, wówczas głosowanie rozstrzygnie,
czy jest takie, a nie inne prawo miejscowe w Toruniu;

- poinformował, że otrzymuje głosy, że nie wszystkie rady okręgu otrzymały projekt uchwały
do zaopiniowania; zauważył, że nie wie, czy to jest prawda, bo nie zweryfikował tych informacji.

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że weryfikowane jest, czy wszystkie rady otrzymały projekt uchwały do zaopiniowania.

**II czytanie**

**Pytania:**

**p. M. Jakubaszek**: zapytał, czy wszystkie rady okręgów otrzymały projekt uchwały do zaopiniowania?

**p. M. Czyżniewski:** odpowiedział, że zostanie to sprawdzone, ale według wiedzy BRMT odpowiedź jest pozytywna.

**Dyskusja:**

**p. M. Krużewski:** zaapelował do projektodawców o wycofanie tego projektu, przedstawienie
go ponownie po dokonaniu pogłębionych analiz, przeanalizowaniu argumentacji, jego zdaniem ułatwi to pracę, Radni otrzymają bardzo dogłębną wiedzę, konkretne precyzyjne odpowiedzi na różne pytania;

- wskazał, iż chciałby mieć projekty w Toruniu, jak na przykład rewitalizacja ulicy Podgórnej,
są dwa kościoły, cerkiew, kościół - budownictwo szachulcowe, zabytkowa ulica, ludzie, którzy mieszkają tam, również są objęci pomocą społeczną; wskazał, że takich enklaw jest więcej, w ramach obszarów zdegradowanych, które zostały wyznaczone;

- podkreślił, że na koniec kadencji chciałby przekazać następcom pakiety, projekty i rozwiązania całościowe określające podejście rozwiązania trudnych sytuacji, które od lat są w Toruniu,
ale poprzez różne wskaźniki pomijane w takim skoncentrowanym działaniu infrastrukturalnym
i społecznym;

- podkreślił, że szanuje wykonaną prace i wszystko, co zostało zaprezentowane jest poprawne,
nie ma nic do dodania, natomiast jest dla niego zbyt łatwe; w związku z tym oczekuje osobiście bardziej skomplikowanego precyzyjnego planu - dlatego jego głos będzie przeciwny.

**p. W. Klabun:** w odniesieniu do wypowiedzi przedmówcy zaapelował, aby kontynuować pracę, ponieważ obszary zdegradowane w Toruniu mogą czekać; wyraził nadzieję, że Pan Radny Maciej Krużewski słyszał, że to jest początek dopiero prac nad nowym programem, w ramach prac mogą nastąpić zmiany, o które Panu Radnemu chodzi;

- zauważył, że to wyjdzie wszystko w trakcie prac, dlatego należy działać na rzecz mieszkańców,
o co gorąco apeluje.

**p. M. Krużewski:** wyjaśnił, że jego tyrada jest spowodowana tym, że dzisiaj trwa debata,
która zdecyduje o przegłosowaniem lub nie prawa miejscowego, a to jest bardzo ważny akt obowiązujący wszystkich mieszkańców;

- wyjaśnił, że w związku z tym, jeżeli miasto troszczy się o tych mieszkańców, to musi się zatroszczyć w taki sposób, żeby wszyscy ci, którzy zasługują objęci byli procesami rewitalizacyjnymi;

- wskazał, że Pan Marcin Ługawiak powiedział, że nie ma sprzeczności ustawowej, jeżeli przedłużony zostanie element dogłębnego badania, ponownego przedstawienia koncepcji pokazującej szczegółowo zdarzenia kryzysowe lub też powielone zostanie to, co dzisiaj zostało zaprezentowane; wyraził zdanie, że miesiąc zwłoki nie opóźni jakichkolwiek prac nad programem rewitalizacji.

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, że również ma wątpliwości, czy może jednak nie warto byłoby wprowadzić delikatnych zmian w sensie obszarowym, jednakże przekonuje go zdecydowanie argument, że projekt uchwały jest potrzebny do przyjęcia po to, aby realizować projekt na przyszłość, ale również fakt, iż osoby, które zajmowały się przygotowaniem tego projektu uchwały,
są profesjonalistami;

- podkreślił, że sprawozdawca bardzo wyczerpująco odpowiadał na pytania, które padały w trakcie dyskusji; odpowiedzi, które nie zawsze były w pełni satysfakcjonujące, ale biorąc pod uwagę trudność związaną z ostateczny postawieniem „kropki nad i” zdecyduje się na to, aby poprzeć projekt uchwały;

- wyraził zdanie, iż cieszy go to, że Podgórz znalazł się wśród tych trzech osiedli, ponieważ wymaga sporych środków finansowych, potrzeby mieszkańców są bardzo duże.

**p. Z. Fiderewicz**: zaapelował o procedowanie nad tą uchwałą oraz jej przyjęcie na dzisiejszej sesji;

- wyjaśnił, że prace nad Gminnym Programem Rewitalizacji nad wskazanymi obszarami trwają
od wielu miesięcy;

- poinformował, że odbyły się konsultacje, w których każdy miał możliwość uczestniczenia; zostały wyznaczone tereny zdegradowane, tereny do rewitalizacji;

- wskazał, że prace były bardzo szczegółowe z udziałem czynnika społecznego;

- wyjaśnił, że przyjęcie uchwały jest potrzebne, żeby pracować nad Gminnym Programem Rewitalizacji, co jest również związane z nową perspektywą finansową, ubieganiem się o środki finansowe;

- wskazał, że jest zaskoczony, gdyż na Komisji Rozwoju Miasta temat był omawiany, a opinia Komisji jest pozytywna, stąd też nie widzi przesłanek za tym, żeby wycofywać ten projekt z porządku dzisiejszej sesji.

**p. M. Krużewski**: zauważył, że Pan Prezydent nie dodał, iż Komisja nie przyjęła projektu jednogłośne;

- podkreślił, że opinia Komisji jest opinią doradczą dla Rady, tak samo jak wszelkie konsultacje, wszelkie prace, zlecenia;

- powiedział, że wypowiada się w trosce o wszystkich mieszkańców, wykorzystując swoje prawo
do wypowiedzenia się;

- wyraził obawę, iż plan pozbawi mieszkańców różnych rzeczy;

- stwierdził, iż paradygmat, który wymienił dotyczący celu Lokalnego Programu Rewitalizacji potwierdził Prezydent Fiderewicz w swojej wypowiedzi - chodzi o środki;

- zauważył, że jeżeli był to główny cel podjęcia działań, to nie należało wchodzić w niuanse zagadnień merytorycznych dotyczących całego kompleksowego systemu rewitalizacji;

- poinformował, iż w poprzedniej kadencji była Komisja ds. Rewitalizacji, powstało Biuro
ds. Rewitalizacji, które działało, realizowało program; obecnie tego biura nie ma, zostało wchłonięte do struktury BTCM, co jego zdaniem stanowi urzędnicze podejście, że po prostu kończy się pewien etap,

**p. M. Jakubaszek**: zapytał, w jakim kontekście kolega Maciej Krużewski używa słowa ''paradygmat'' po raz kolejny, ponieważ według definicji znalezionej w Internecie jest to zbiór pojęć i teorii tworzących podstawy danej nauki;

- zapytał: „Maćku, mógłbyś wyjaśnić, o co chodzi z tym paradygmatem?”.

**p. M. Krużewski:** wyjaśnił, że paradygmat mamy w działaniu, gdzie głównym motorem jest pozyskanie pieniędzy unijnych, to jest soczewka, która determinuje wszystkie inne poczynania,
albo wyjście z takim paradygmatem, że zależy miastu na prawdziwej rewitalizacji obszarów zdegradowanych, które autentycznie zdiagnozuje - to są dwa różne paradygmaty.

**p. W. Klabun:** wystąpił z wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał o złożonym wniosku o ogłoszenie przerwy przed zamknięciem dyskusji dla Klubu Platforma. Nowoczesna Koalicja obywatelska;

- ogłosił przerwę w obradach Rady Miasta Torunia do godziny 14:00.

Po wznowieniu obrad Rady Miasta Torunia:

**p. M. Czyżniewski:** wznowił obrady po przerwie.

**II czytanie**

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1303. Wynik głosowania: 12-4-4. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1065/23).**

**X. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia miejsc do prowadzenia handlu w piątki
i soboty przez rolników i ich domowników oraz uchwalenia Regulaminu określającego zasady handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników - DRUK NR 1361 – I i II CZYTANIE.**

**p. Ł. Typek:** Dyrektor Wydziału Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Torunia przedstawił uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1361.

**Opinie:**

KRM - zał. nr 5.

**Pytania:**

**p. P. Lenkiewicz:** zapytał, czy rolnicy, którzy będą chcieli prowadzić handel muszą to wcześniej zgłosić, że zamierzają tego i tego dnia?

**p. Ł Typek:** odpowiedział, że taki zapis jest właśnie ujęty w treści regulaminu, iż będzie dokonywana ocena, czy ten rolnik posiada status rolnika, o którym mowa w ustawie;

- wyjaśnił, że definicja rolnika jest również zawarta szczegółowo w ustawie, jest przewidziany zapis
w treści regulaminu wskazujący, iż osoba upoważniona z ramienia administratora, czyli spółki Urbitor będzie prosić o okazanie stosownego dokumentu; ten przepis nie jest zbyt daleko idący w sensie okazanie, żądanie dowodu osobistego, lecz tylko i wyłącznie status rolnika, czyli wszelkie dokumenty potwierdzające, zaświadczenie potwierdzające płacenie podatku rolnego lub też inny jakikolwiek dokument taki, który taki status potwierdza - to jest zapis § 2 ust. 1 Regulaminu, który jest załącznikiem nr 2 do uchwały.

**p. D. Mądrzejewski**: zapytał, czy jest już pomysł na promocję tego miejsca?

**p. Ł. Typek:** odpowiedział że po przyjęciu uchwały rozpocznie się kampania informacyjna;

- wskazał, iż od momentu wejścia w życie tej ustawy, czyli od dnia 1 stycznia 2022 r., nie było żadnego zapytania kierowanego do Urzędu, do Wydziału Obsługi Mieszkańców, czy miasto ma takie miejsca, więc czy jest zapotrzebowanie, pokaże pewnie, jak ta uchwała będzie w życiu w obrocie prawnym funkcjonować;

- wyjaśnił, że z uwagi na wspomniany wcześniej obowiązek prawny wynikający z art. 6, jest to zadanie własne o charakterze obowiązkowym, a zatem przyjęcie tej uchwały jest konieczne i uzasadnione.

**p. D. Mądrzejewski:** zapytał, czy WOM będzie w jakiś sposób promować, czy to będzie spółka Urbitor promowała?

**p. Ł. Typek:** odpowiedział, że wspólnie wraz ze spółką akcja promocyjna będzie prowadzona,
iż takie miejsca zostały wyznaczone tak, żeby osoby zainteresowane miały świadomość miejsca, wyznaczenia miejsca, zasad, które obowiązują przy korzystaniu z dobrodziejstw tej uchwały.

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, że co do idei chyba nie ma osoby, która powiedziałaby, że to jest złe rozwiązanie, każdy chciałby kupować bezpośrednio od rolników, ponieważ zapewne będą
to produkty tańsze, dobrej jakości, zarobią na tym sami rolnicy, ale też i mieszkańcy Torunia,
którzy z zadowoleniem przyjmą taką propozycję;

- zastanawia go jeden zwrot zawarty w uzasadnieniu tej uchwały, odwołujący się de facto
do przepisów powszechnie obowiązujących, do ustawy, iż: lokalizacja uwzględnia dogodną komunikację, bliską lokalizację z centrum miasta;

- w związku z powyższym zauważył, że są w mieście lepsze lokalizacje zdecydowanie, lokalizacje lepiej skomunikowane, bo mimo wszystko teren targowiska, to teren, na którym nie ma żadnych osiedli, trzeba dojeżdżać albo środkami osobistymi komunikacji, a komunikacji publicznej jest niewiele;
stąd też zapytanie, czy biorąc pod uwagę właśnie te przepisy powszechnie obowiązujące, wymóg
tej dostępności właściwej lokalizacji w ocenie Dyrektora WOM jest spełniony, czy można by było rozważyć też inne lokalizacje - mam na przykład na myśli lokalizację targowiska na Podgórzu,
które otoczone jest przez wiele bloków, ma dogodne dojazdy, prawie 10 linii autobusowych
w okolicy, albo targowisko na Szosie Chełmińskiej, które jest zdecydowanie najlepszą lokalizacją spośród wszystkich.

**p. Ł. Typek:** wyjaśnił, że w ocenie projektodawcy ta lokalizacja spełnia wymogi wynikające z ustawy, można wskazać okoliczności prawne, czyli właśnie wynikające z tegoż art. 3 ust 2, czyli dogodną komunikację oraz bliską lokalizację;

- wskazał, że na wybór lokalizacji wpłynęły okoliczności faktyczne, czyli możliwość wyznaczenia większej powierzchni, to jest 333 m2, czyli powierzchnia sprzedażowa targowiska na Okólnej; bezkosztowe wykorzystanie tej powierzchni, nie spowodowało to konieczności dokonywania jakichkolwiek alokacji innych handlujących na giełdzie;

- zauważył, że czas pokaże i okaże się, że jest zapotrzebowanie, że też rolnicy wykażą chęć wskazania innego miejsca, które wyda się bardziej atrakcyjne, oczywiście jest również kwestia otwarta
do zmiany uchwały i wyznaczenia innej lokalizacji, natomiast na chwilę obecną, nie wpłynęło żadne zapytanie, żaden wniosek formalny, czy w ogóle takie miejsce miasto posiada, stąd też trudno ocenić, czy akurat ta lokalizacja na giełdzie towarowej, gdzie jest swobodny wjazd pojazdów i osobowych
i dostawczych, także dla korzystającego, dla kupującego, może akurat wydać się bardziej atrakcyjna.

**p. P. Lenkiewicz:** zapytał, o przestrzeń do prowadzenia handlu ponieważ, na tych miejscach oznaczonych od numeracji 1423 jest ich 10, czy to oznacza, że jednocześnie 10 rolników będzie mogło prowadzić sprzedaż, a jeżeli nie, to czy szacowano, ile jednocześnie na tych wszystkich miejscach osób będzie mogło prowadzić sprzedaż?

**p. Ł. Typek:** odpowiedział, iż łączna powierzchnia wynosi 333 m2, a każde z tych wyznaczonych miejsc to jest przestrzeń, nie jest ona wyznaczona na sztywno, że w jednym miejscu może handlować tylko
i wyłącznie jeden rolnik, a jeśli będzie zapotrzebowanie, to może być taka sytuacja, że jeden rolnik będzie handlował z pojazdu, inny przyjedzie mniejszym środkiem transportu;

- wyjaśnił, że jeśli da się ulokować w taki sposób, żeby można było swobodnie prowadzić handel,
to dopuszcza się, natomiast wcześniej, nie było sygnałów wskazujących na to, że jest zapotrzebowanie na większą jeszcze powierzchnię.

**p. K. M. Wojtasik:** poinformował, że jego zdaniem rozwiązanie ustawowe jest kiepskim rozwiązaniem, ale niestety zapadła taka decyzja;

- wskazał, iż w przeciągu 2 lat miał tylko jedno zapytanie dotyczące wolnych miejsc do bezpłatnego handlu przez rolników i ich domowników; trzeba było wydzielić strefę, która będzie bezpieczna dla każdego, dla rolnika, dla kupca oraz będzie stwarzała możliwość dozoru takiego miejsca; oczywiście najfajniej byłoby, żeby to było w centrum miasta, ale kto wówczas pokryje koszty usuwania odpadów, bioodpadów; w związku z tym nie można było tego wprowadzić na targowiskach, ponieważ targowiska sprzedają grunty, one się z tego utrzymują; to jest spółka prawa handlowego, poza tym, że odprowadza za dzierżawę, ponosi koszty z tytułu wod-kan., od wywozu odpadów, są do tego też zatrudnione osoby, które na bieżąco usuwają te rzeczy, stworzenie takiej strefy, gdzie rolnicy byliby pozostawieni sami sobie, stworzyłoby po prostu jeden wielki chaos, dlatego giełda towarowa wydaje się najlepszym rozwiązaniem, nie obawia się o to, że jest to niedogodne miejsce, ponieważ trasa średnicowa stwarza duży ruch i zainteresowanie giełdą będzie wzrastało, poza tym na giełdę można wjechać już od 2:30 nad ranem do godziny 14:00, a ruch na targowiskach przy Szosie Chełmińskiej, Mickiewicza zaczyna się od godziny 7:00-8:00 do godziny 13:00, więc giełda jest wygodniejsza;

- zauważył, że dodatkowo pozwoli to wypracować przyzwyczajenie ludzi, że na giełdzie towarowej
nie odbywa się tylko sprzedaż hurtowa, ale też i detaliczna; zwrócił uwagę na fakt, że miasto wyszło
z koncepcją pobudowania na Dębowej Górze osiedla, stworzenia kompleksu kilku bloków
dla ok. 300-400 osób, więc przyzwyczajenie ludzi do tego, że giełda nie jest tylko miejscem hurtu,
ale też i detalu pozwoli stworzyć tam w przyszłości targowisko;

- podkreślił, że do niego jako do osoby zarządzającej miejskimi targowiskami przez dwa lata było tylko jedno pytanie w sprawie powyższej;

- wskazał, że z informacji z ośrodków doradztwa rolniczego wynika, że rolnicy, którzy mają potężne hektary, nie są zainteresowani takimi rzeczami, bo to jest oderwanie ich od pracy, stąd też zakłada,
że będzie to zainteresowanie bardziej pośrednikami albo rolnikami, którzy są na emeryturze, gospodarstwa rolne przejęły ich rodziny, a oni żeby jakoś wypełnić ten wolny czas, będą sobie przyjeżdżać i handlować płodami rolnymi rodziny, ewentualnie też będą pośrednikami

gospodarstw rolnych pośrednich.

**p. M. Czyżniewski:** podziękował Panu Radnemu za przekazane wyjaśnienia.

**p. M. Jakubaszek**: [niesłyszalne] wskazał, iż z art. 3 ust. 2 ustawy mówiącego o ułatwieniach
w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników wynika, że: „Wyznaczając miejsce, o którym mowa w ust. 1, Rada Gminy bierze pod uwagę w szczególności dogodną komunikację, bliską lokalizację z centrum danej gminy lub miasta, lub bliską lokalizację miejsc

atrakcyjnych turystycznie”;

- zauważył, że od strony Rynku Staromiejskiego do tego miejsca targowiska są 4 kilometry, zapytał wobec powyższego, czy naprawdę te wymogi zostały spełnione?;

- wyjaśnił, że zastanawia się nad tym, czy tej lokalizacji lepszej nie można byłoby wybrać; jego zdaniem miasto od początku stawia na słabą lokalizację, to może w ogóle przedsięwzięcie nie ruszyć; stąd też zasugerował, że może jednak warto byłoby, może nie nawet w dzisiejszej uchwale,
ale w ogóle na przyszłość, a dzisiaj zacząć pracować nad tym, aby jeszcze była dodatkowa lokalizacja.

**p. Ł. Typek:** odpowiedział, że ustawa oczywiście wskazuje, iż obowiązkiem jest wskazanie miejsca,
ale biorąc pod uwagę cele, funkcje ustawy, w przypadku kiedy będzie zapotrzebowanie na inną lokalizację, jak najbardziej to również będzie poddane analizie i dyskusji.

**p. M. Krużewski:** zapytał, jako kto wypowiadał się Pan Radny Karol Wojtasik, czy jako Radny Miejski, pracownik Urbitoru, czy przedstawiciel wnioskodawcy?

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że Radni wypowiadają się zawsze jako Radni, a jeśli dysponują wiedzą w danym temacie to się nią dzielą.

**p. M. Krużewski:** wyjaśnił, że obecnie do projektu uchwały zadawane są pytania, a otrzymał odpowiedź na temat uchwały, stąd jego wątpliwość, ponieważ od tych odpowiedzi zależy,

jak Radni powinni dalej zachowywać się w kontekście konfliktu ewentualnego interesów;

- przypomniał, że Kodeks Etyczny Radnych mówi, iż Radni, których sprawa dotyczy, w ogóle powinni unikać jakichkolwiek wypowiedzi i głosowań właściwie nad sprawą, w którą są zaangażowani.

**p. M. Czyżniewski:** zażartował, aby Pan Radny Karol Wojtasik niczego nie sprzedawał po prostu
na targowisku, żeby nie było konfliktu interesu.

**Dyskusja:**

**p. M. Jakubaszek:** poinformował, żez radością zagłosuje za projektem uchwały, gdyż jego zdaniem takich miejsc powinno być więcej, bez względu na to, czy rolnicy się zdecydują, czy nie zdecydują przyjechać i sprzedawać płody rolne, chociaż powyższe jest również uzależnione od warunków,
o których mówią przepisy ustawy, czyli dobrej lokalizacji, komunikacji - dlatego jego zdaniem powinny być warunki pierwszorzędne;

- zauważył, że wskazana w projekcie lokalizacja nie jest zła, jednakże poprosił o to, aby już dzisiaj Urząd Miasta zaczął rozważać kolejne lokalizacje, ponieważ jest w interesie wszystkich - zarówno rolników jak i mieszkańców Torunia;

- podziękował Radnemu Karolowi Wojtasikowi za szczegółową informację, podzielenie się swoim doświadczeniem i wiedzą, podobnie jak doświadczeniami wielokrotnie dzielił się Radny Maciej Krużewski, choć nie był jednocześnie pracownikiem określonego podmiotu, bo do tych doświadczeń warto jednak się odnosić.

**p. D. Mądrzejewski:** również podziękował za przygotowanie projektu uchwały, oraz wyraził zdanie
w obronie wyznaczonego miejsca, iż z doświadczenia zawodowego uważa, że na początek
jest to bardzo dobra lokalizacja, chociażby z tego tytułu, że w okolicy jest mleczarnia, tam bardzo dużo rolników przyjeżdża; zadeklarował, że również będzie promował to miejsce.

**II czytanie**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**p. Ł. Typek:** poinformował, iż została złożona także autopoprawka do projektu uchwały,
która dotyczyła treści załącznika nr 2, czyli regulaminu, w którym zostały uporządkowane pewne postanowienia i treść uzasadnienia w ślad za opinią Pana mecenasa Macieja Krystka,
którą co do zasady należy podzielić się i zgodzić.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1361. Wynik głosowania: 25-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1066/23).**

**XI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Zapobiegania Przestępczości oraz Ochrony Bezpieczeństwa Obywateli i Porządku Publicznego dla Gminy Miasta Toruń i Powiatu Toruńskiego na lata 2023-2030” - DRUK NR 1362.**

**p. M. Lutowski:** Dyrektor Wydziału Ochrony Ludności Urzędu Miasta Torunia przedstawił uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1362.

**Opinie:**

KBiPP - zał. nr 6.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1362. Wynik głosowania: 25-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1067/23).**

**XII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Miasta Toruń niektórych zadań z zakresu administracji rządowej, związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej
w Toruniu w 2023, 2024 i 2025 roku - DRUK NR 1381.**

**p. M. Lutowski:** Dyrektor Wydziału Ochrony Ludności Urzędu Miasta Torunia przedstawił uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1381.

**Opinie:**

KBiPP - zał. nr 7.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1362. Wynik głosowania: 25-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1068/23).**

**XIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia stawki za 1 kilometr przebiegu pojazdu
w związku ze zwrotem rodzicom kosztów przewozu niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i uczniów do szkół i placówek oświatowych - DRUK NR 1382 – I i II CZYTANIE.**

**p. K. Nowicka-Skuza:** Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1382.

**Opinie:**

KB - zał. nr 8.

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że wpłynęła poprawka projektu Klubu Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska, ale w związku z tym, że poprawka nr 2, jest tożsama z jej treścią, nie poddaje tej poprawki pod głosowania.

**Pytania.**

**p. B. Szymanski**: zapytał, kiedy będą podpisywane aneksy umowy? ponieważ po autopoprawce,
która została wymuszona poprawką Klubu, czas na powyższe się skraca.

**p. K. Nowicka-Skuza:** odpowiedziała, że w dniu jutrzejszym Wydział będzie mieć dokończony wzór aneksu do umowy, więc najszybciej jak to możliwe, z uwzględnieniem przeliczenia kosztów tak jak wskazuje data w uchwale.

**Dyskusja:**

**p. M. Sekrska-Roman:** w imieniu Klubu Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska podziękowała Panu Prezydentowi za skonsumowanie złożonej poprawki, wprowadzenie obowiązywania uchwały
w dniu po jej ogłoszeniu, ponieważ jest to zgodne z interesem rodziców, którzy od stycznia czekają
na wyrównanie kosztów dojazdu swoich dzieci niepełnosprawnych do szkół i placówek oświatowych.

**p. M. Jakubaszek**: zauważył, że jest to bardzo ciekawa uchwała pod wieloma względami, dlatego,
że systemowo rozwiązuje problem, z którymi mierzono się co roku, określając stawkę, jaką otrzymuje rodzic, czy opiekun prawny za dowożenie dziecka do szkoły - 1,15 zł za kilometr, który otrzymuje
nie tylko pieniądze na paliwo, ale również na amortyzację pojazdu, amortyzację samochodu;

- podkreślił, że jest to doskonałe rozwiązanie wprowadzone przez rząd premiera Morawieckiego;

- wskazał, że co do reguł derogacyjnych ma wątpliwości, czy rozporządzenie reguły derogacyjnej określone w rozporządzeniu, mogą regulować kwestie w ustawie, akcie wyższego rzędu, natomiast jest taka reguła derogacyjna Lex posterior derogat legi priori, czyli Norma późniejsza uchyla normę wcześniejszą.

**p. M. Sekrska-Roman**: powiedziała, że przychyla się do opinii wyrażonej przez Radnego Michała Jakubaszka, ale tylko w tej kwestii, że mam nadzieję, że za tym pójdą zwiększone pieniądze
na subwencję oświatową, stąd też apeluję do Kolegi, żeby zwrócił się do odpowiednich osób,
do swojego szefa, żeby jednak to zwiększenie nastąpiło, bo wiadomo, że to jest też koszt dla gminy.

**II czytanie**

**Pytania:**

**p. B. Szymanski**: zapytał, czy w związku z tym, że cała sprawa została przeciągnięta bo uchwała powinna wejść do 26 grudnia, a wchodzi cztery miesiące po, zapytał, czy rodzicom przysługują odsetki za zwłokę w realizacji ustawowego obowiązku?

**p. K. Nowicka-Skuza:** wyjaśniła, że w zawartych umowach nie ma odwołania do odsetek,
więc nie będzie Wydział proponować odsetek, związane jest to z działaniem umowy cywilnoprawnej;

- podkreśliła, że gdyby Wydział wywołał tę uchwałę w terminie, to za chwilę musiałby wywoływać kolejną uchwałę, ponieważ było nowelizowane rozporządzenie Ministra Infrastruktury,
które od 17 stycznia wprowadziło w życie stawki obowiązujące przywołane w uzasadnieniu
do projektu uchwały, czyli kwota 1,15 zł dopiero zaczęła obowiązywać od 17 stycznia, ponieważ wcześniej były niższe stawki.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1382. Wynik głosowania: 25-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1069/23).**

**XIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Kujawsko-Pomorskiemu - DRUK NR 1368.**

**p. Z. Derkowski:** Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Torunia przedstawił uzasadnienie
dla projektu uchwały według druku nr 1368.

**Opinie:**

KKTiP - zał. nr 9.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1368. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1070/23).**

**XV. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Województwa Kujawsko-Pomorskiego - DRUK NR 1380.**

**p. M. Skibicka:** Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1380.

**Opinie:**

KB - zał. nr 10.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1380. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1071/23).**

**p. M. Czyżniewski:** zaproponował, aby projekty uchwał według druków nr 1371 i nr 1374 dotyczące

wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i zwolnień z opłat oraz określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych oraz przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie

odpadami komunalnymi na rzecz gminy rozpatrywane były łącznie.

**XVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i zwolnień z opłat - DRUK NR 1371 – I i II CZYTANIE.**

**XVII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych, oraz przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy - DRUK NR 1374 – I i II CZYTANIE.**

**p. M. Kowallek:** Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Torunia przedstawił uzasadnienia dla projektów uchwał według druków nr 1371 i nr 1374.

**Opinie:**

Projekt uchwały według druku nr 1371

KGK - zał. nr 11.

Projekt uchwały według druku nr 1374

KGK - zał. nr 12.

**Pytania:**

**p. B. Szymanski:** zapytał, czy przedstawione kalkulacje obejmują również utrzymanie czystości
w mieście, czy zawarte są w nich wszystkie wyliczenia?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że utrzymanie czystości w mieście są to co najmniej dwa, albo trzy zadania, bo z jednej strony - wskazał w prezentacji plansze obrazujące na co ponoszone są opłaty, wskazując, że oprócz jakby systemu gospodarowania odpadami, mamy również na usuwanie dzikich wysypisk, koszty usunięcia odpadów komunalnych z miejsc przeznaczonych do ich składowania - to jest tylko ten element, natomiast oczyszczanie ulic, czy terenów zielonych, to jest oddzielne zadanie, które nie jest w tej opłacie, to znaczy, że nie ma opłaty, miasto po prostu pokrywa ze środków budżetowych i innych opłat, które wpływają do budżetu miasta.

**p. B. Szymanski:** zapytał, czy to oznacza, że system i tak to obsługuje?

**p. M. Kowallek:** wyjaśnił, że system gminny gospodarowania odpadami to są elementy,
które są wymienione w prezentacji, czyli oprócz tego, że miasto odbiera odpady z nieruchomości zamieszkałych, to również oczyszcza dzikie wysypiska, niestety ten proceder jakby nie ubywa,
a wręcz chyba przybywa - 1 tys. ton z dzikich wysypisk jeszcze odbierany jest dodatkowo.

**p. M. Jakubaszek**: zauważył, że w kalkulacji kosztów związanych ze stawką, prognozowaniem
na przyszłość kosztów związanych właśnie ze stawkami wywozu śmieci jest taki element jak edukacja ekologiczna, a w związku z tym, że na ostatniej sesji Rady Miasta o tą edukację ekologiczną pytał,
ale świadczoną między innymi przez podmiot, który zarządza spalarnią, zapytał, czy przyszła odpowiedź od tej spalarni w zakresie dotyczącym edukacji ekologicznej świadczonej przez ten podmiot nie tylko na terenie Bydgoszczy, ale również na terenie miasta Torunia i gmin,
które korzystają ze spalarni?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że informacja nie przyszła, ale jak tylko przyjdzie zgodnie
z wcześniejszą deklaracją Radny otrzyma informację.

**p. B. Szymanski**: zapytał, czy WGK ma dane wskazujące, jaka jest różnica kosztowa między spalarnią
a składowaniem odpadów, jakby pomijając kwestię samego miejsca, czy braku jego? Wyjaśnił,
że rozumie, że składowanie jest droższe, tylko chciał poznać tę różnicę.

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że nie ma opcji, żeby zrezygnować ze spalarni w Bydgoszczy z tego względu, że miasto musiałoby odpady przekazywać do unieszkodliwiania;

- pokazał na slajdzie, jak się zmieniały koszty za 2022 rok - odpady bezpośrednie, jakby kierowane
ze śmieciarek, w 2022 r. to było blisko 280 zł, w 2023 r. po podwyżce i ponoszeniu kosztów przygotowania i transportu mamy 317 zł brutto, natomiast oprócz tego odpady po przetworzeniu kosztowały 380 zł w ubiegłym roku, a w roku bieżącym kosztują 527 zł; stąd gdybyśmy zrezygnowali ze spalarni, to praktycznie powinniśmy wszystkie odpady przekazywać do przetwarzania w MPO, czego by nie było w stanie zrobić, bo nie ma przystosowanej do tego instalacji i jeszcze przekazywać dalej do unieszkodliwiania; te koszty byłby znacznie wyższe.

**p. D. Zając**: zapytała jak dla rodzin wielodzietnych liczymy stawkę - do ilu osób?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że do nieskończoności.

**p. D. Zając:** zapytała, jakie dotychczas było ograniczenie?

**p. M. Kowallek:** odpowiedział, że jak duża rodzina, stawka taka sama - Karta Dużej Rodziny normalnie jest 3 plus, czyli rodzice plus dzieci; od tego zaczyna się ta preferencyjna stawka - im większa rodzina, tym ulga jest rzeczywiście większa.

**Dyskusja:** brak.

**II czytanie**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1371. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1072/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1374. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1073/23).**

**p. Z. Fiderewicz:** podziękował za tą decyzję w postaci podjęcia uchwal przez Radę Miasta;

- poinformował, że od listopada ubiegłego roku na każdej sesji oraz na komisjach informowano Radnych o nowych zasadach gospodarki odpadami w naszym partnerem z Bydgoszczy, czyli Miastem Bydgoszcz; nie były to łatwe negocjacje, a kompromis zakończył się podpisaniem porozumienia;

- przekazał, że przyjęcie dwóch projektów uchwał spowoduje, że będą środki finansowe, potrzebna jest jeszcze decyzja zmian w budżecie na system gospodarki odpadami;

- poinformował, że Wydział Gospodarki Komunalnej czeka duża praca, ponieważ do prawie 178 tys. mieszkańców, do każdego zarządcy musi trafić informacja z nową deklaracją dotyczącą nowych zasad gospodarki odpadami;

- wskazał, iż kolejne trzy projekty uchwał dotyczyć będą zmiany regulaminu organizacyjnego, nowego wzoru deklaracji i zostaną one skierowane na sesję majową;

- podziękował całemu zespołowi, który pracował nad tą sprawą związaną z gospodarką i odpadami,
w szczególności dyrektorowi Wydziału Panu Marcinowi Kowallkowi i Pani Kierownik Joannie Pepłowskiej.

**XVIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonych przy ul. Szkolnej 2 i ul. Jodłowej 1 w miejscowości Ostrowite w Gminie Czersk, stanowiących własność Gminy Miasta Toruń - DRUK NR 1377.**

**p. K. Popiela:** Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1377.

**Opinie:**

KGK - zał. nr 13.

**Pytania:**

**p. B. Jóźwiak**: w związku z tym, iż Rada w przeszłości podjęła podobną uchwałę o wyrażeniu zgody

na sprzedaż pensjonatu, podobnego ośrodka, który nazywał się ''Jagódka'', był położony w Górznie, zapytał, czy miasto ma tego typu więcej obiektów?;

- zapytał, czy poza tym ośrodkiem miasto dysponuje jeszcze podobnymi? Jeśli tak, to jakie to są obiekty oraz gdzie się znajdują?;

- wyjaśnił, że rozumie, że szkoła może nie być podmiotem, który jest w stanie optymalnie prowadzić

tego typu ośrodek samemu, ale chciał zwrócić uwagę, że zbliża się nowa perspektywa unijna, bardzo dużo projektów miękkich, a potrzeby w zakresie wykorzystywania tego typu obiektów przez młodzież, uczniów pozostałych naszych placówek wydają się być duże, w związku z tym zapytał,
czy Wydział przeprowadził analizy, które pozwoliłaby na wykorzystywanie jednak dalej tego ośrodka, być może w innej formule, nie w pozostawieniu go w zarządzie szkoły, ale zarządzaniu nim przez miasto i szerszemu wykorzystywaniu na obozy młodzieżowe?;

- wyjaśnił, że miasto ma szereg placówek, które byłyby pewnie zadowolone, jeśli mogłyby z niego dalej korzystać;

- zapytał, czy w ogóle to rozważano?

**p. K. Popiela:** odpowiadając na pierwsze pytanie wyjaśniła, że to jest ostatni tego typu ośrodek, którego właścicielem jest Gmina Miasta Toruń, miasto jest właścicielem, czy to w formie czystej własności, czy użytkowania wieczystego działek na terenie gminy Lubicz, Krobia, Lubicz Dolny, Młyniec Pierwszy i Wielka Nieszawka - są to albo działki, które stanowią ujęcia wody, albo, które znajdują się przy jakichś rozwiązaniach komunikacyjnych, więc jest to ostatnia tego typu własność;

- poinformowała, że miasto wcześniej było również właścicielem podobnego ośrodka położonego
w Kamionkach Małych, który również został zbyty;

- wyjaśniła, że jeśli chodzi zaś o rozważanie innego zagospodarowania, to biorąc pod uwagę wieloletnie, bo prawie 40-letnie doświadczenie szkoły w prowadzeniu ośrodka, istniejącego związania z tym terenem, natomiast na chwile obecną prowadzenie tego środka bez głównego budynku szkoły, z wyciętą enklawą nie uda się; chodzi też o organizację dojazdu do tej działki, o funkcjonowanie całego węzła sanitarnego; budynki pawilonów są niewielkie, jeden ma 69 m², drugi 129 m²,
nie posiadają instalacji grzewczej, są to takie lekkie pawilony, lekka zabudowa, która służy jedynie
w sezonie letnim czyli od czerwca.

**p. M. Rzymyszkiewicz**: zapytał, kto konkretnie prowadził negocjacje z gminą Czersk?;

- zapytał, kto uznał, że Gmina Miasta Toruń nie ma 800 tys. zł. na zakup tej nieruchomości,
z tym wiodącym głównym podstawowym budynkiem, aby funkcja ośrodka mogła być kontynuowana?

**p. Z. Fiderewicz:** odpowiadając na pytanie poinformował, iż był jedną z osób, która prowadziła
te negocjacje z burmistrzem Czerska;

- wyjaśnił, że decyzję podjął Prezydent po analizie problemu, ponieważ miasta nie stać w tej chwili,

żeby wydatkować 800 tys. zł na zakup działki z budynkiem zabudowanym, starą szkołą, nie stać również na to, żeby przeprowadzić modernizację i doprowadzić do warunków, jakie w takich ośrodkach powinny być.

**p. K. M. Wojtasik**: odnośnie dojazdu to tych dwóch działek, wskazał, że jeżeli gmina Czersk sprzeda swoją działkę, to według mapy, nie będzie dojazdu do naszych tych dwóch działek, w związku
z powyższym zapytał, czy jest możliwe stworzenie dojazdu od ul. Jodłowej albo od ul. Szkolnej,
tak żeby nie trzeba było przejeżdżać przez tę działkę, która należy teraz do gminy Czersk?;

- zapytał, czy jeżeli miasto straci tę część Czerska, to czy straci coś w infrastrukturze wod-kan.,
czy te pawilony będą samodzielne?;

- zapytał, czy było rozważane wydzierżawienie tego terenu na zasadzie przetargu?

- podkreślił, iż pytał, o to, czy jeżeli miasto straci część, ten fragment należący do gminy Czersk
pod szkołą, bo zostanie sprzedana, czy ucierpi infrastruktura wod-kan. tych dwóch miejskich pawilonów?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że w tych pawilonach funkcjonują łazienki z bojlerami, są podłączone do sieci kanalizacji sanitarnej zaś nie ma tam zaplecza kuchennego, natomiast kuchnia znajduje
się w budynku dawnej szkoły;

- jeśli chodzi zaś o dojazd, to urządzony dojazd znajduje się od strony działki, która stanowi własność gminy Czersk, to droga utwardzona, więc pewnie istnieje możliwość zorganizowania dojazdu od innej strony, od tej, w której nie ma drzew, bo tak jak mapka załączona wskazuje, na tej działce o numerze 524/1 jest dość dużo drzew, więc na tej drugiej części działki jest bardziej osłonięty teren, stąd bardziej możliwe byłoby zorganizowanie tego wjazdu;

**p. M. Skerska-Roman**: wskazała, że w uzasadnieniu jest napisane, że w budynku 129 m², są pokój, kuchenka i łazienka, zapytała, czy jest tam jakieś mini zaplecze kuchenne?

**p. K. Popiela:** wyjaśniła, że kuchenka to czajnik elektryczny, bazuję na tym, co widziała podczas wizji

i na rozmowach z przedstawicielami szkoły, którzy podczas rozważania różnych wariantów zagadnienia, zastanawiali się nad tym, czy funkcjonowanie tego ośrodka bez tego budynku głównego jest możliwe; wówczas zwracano uwagę, że tam znajduje się przechowalnia wszystkich pościeli, innych przedmiotów niezbędnych do prowadzenia tego ośrodka i zaplecze kuchenne.

**p. M. Skerska-Roman:** zapytała, jakie były koszty funkcjonowania tego Ośrodka w ubiegłym roku oraz, jakie zyski miała Gmina z prowadzonych wynajmów?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że Ośrodek pozostawał w trwałym zarządzie Zespołu Szkół Mechanicznych Elektrycznych i Elektronicznych w Toruniu, w związku z tym całą jego gospodarkę finansową prowadziła szkoła;

- poinformowała, iż odpowiedzi w tym zakresie udzieli na piśmie;

- wyjaśniła, że Ośrodek i działki były w trwałym zarządzie szkoły, dlatego, że trwały zarząd jest formą przekazywania w administrację działek gminnych jednostce gminnej;

- w związku z powyższym całą gospodarkę finansową tego ośrodka prowadziła szkoła, która również uiszczała Gminie opłatę z tytułu dzierżawy.

**p. M. Skerska-Roman:** odpowiedziała, że zna pojęcie trwałego zarządu, ale zapytała o to, czy dyrektor wie, jakie to były koszty, pomimo tego, Szkoła jest też jednostką organizacyjną gminy, więc ponawia pytanie, czy wiadome jest, jakie są koszty i zyski z prowadzenia tego Ośrodka?

**p. K. Popiela:** wyjaśniła, że takie informacje są w posiadaniu Szkoły, więc udzielimy odpowiedzi na to pytanie pisemnie.

**p. P. Lenkiewicz:** zapytał, czy zamiar zbycia przez gminę Czersk ich działki, na której znajduje
się główny budynek, został już potwierdzony w drodze uchwały Rady Gminy i czy już się toczy postępowanie sprzedażowe?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że po spotkaniu z burmistrzem Czerska ustalono, że w Gminie, obowiązuje zasada, że kompetencja dotycząca przeznaczania działek należy do burmistrza i jesteśmy w stałym kontakcie z Gminą, ta wola nadal jest podtrzymana i planowane jest zbycie tej działki
na jesieni.

**p. M. Jakubaszek**: zapytał o podmioty miejskie, które prowadzą działalność gospodarczą właśnie
w zakresie świadczenia usług noclegowych, turystycznych szeroko pojętych, między innymi o MOSiR
i o spółkę Toruńska Infrastruktura Sportowa – zapytał, czy te podmioty były pytane w ogóle o opinię, oraz czy widzą szansę na to, aby cokolwiek zrobić z tym terenem?;

 - odnośnie rozmów z burmistrzem Gminy Czersk, zapytał o kwestię zamiany, czy padła propozycja
na przykład w takiej formule, że dostajemy jakiś inny teren, na którym możemy coś wybudować,
coś może powstać albo możemy w inny sposób to wykorzystać, a w zamian oddajemy to, co dzisiaj jest przedmiotem rozważań naszych?

**p. K. Popiela:** wyjaśniła, że przygotowując negocjacje do tej sprawy, prowadzono rozmowy głównie
z Zespołem Szkół, jako 40-letnim zarządcą tego terenu, posiadającym ogromne doświadczenie w tym zakresie, i inwestora dlatego, że nadbudowa tej szkoły była wykonana staraniami uczniów, w ramach letnich wypoczynków, prace porządkowe były wykonywane;

- w związku z powyższym przede wszystkim starania koncentrowały się wokół tego, w jaki sposób utrzymać funkcjonowanie Szkoły, która przez 40 lat włożyła dużo pracy i serca w ten Ośrodek;

- z uwagi na powyższe nie zwracano się do podmiotów, które w Toruniu zajmują się tego typu działalnością, również z uwagi na to, że odległość jest ogromna - 130 km;

- w tej chwili funkcjonowanie tam jest wyłącznie w sezonie letnim, więc przez cztery miesiące w roku;

- w odpowiedzi na drugie pytanie, czy była rozważana zamiana, wskazała, że była rozważana zamiana, zostały przedstawione burmistrzowi warianty tej zamiany, ale nie był on zainteresowany jej

przeprowadzeniem; w wyniku rozmów ustalono, że miasto podejmie się tego, żeby przygotowywać teren do ewentualnej sprzedaży.

**p. M. Krużewski**: zapytał, czy klientami tego obiektu byli tylko uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych Elektrycznych i Elektronicznych, czy ktoś inny z tego Ośrodka korzystał?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że z obiektu korzystali uczniowie, emeryci i renciści związani ze szkołą.

**p. M. Krużewski:** wyjaśnił, że zrozumiał, że Szkoła zasadniczo gdyby nie odmowa dzierżawy dalej obiektu, chciałaby prowadzić ten Ośrodek, ale w przypadku decyzji władz Czerska uważa, że to dalej jest niemożliwe do prowadzenia?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że dokładnie tak jest.

**p. M. Krużewski:** zapytał, czy opinia dyrekcji i całego środowiska szkolnego jest taka, że nie da
się prowadzić tego ośrodka?

**p. K. Popiela:** wyjaśniła, że niezależnie od losów dzisiejszej uchwały Szkoła zaprzestanie działalności
w Ośrodku z uwagi na brak dostępu do tej działki Gminy Czersk.

**p. K. M. Wojtasik:** zapytał, jakie tereny były oferowane w zamian tej działki, które miasto Toruń chciało zaoferować w zamian?

**p. K. Popiela:** wskazała na prezentacji działki Gminy Miasta Toruń zaznaczone na niebiesko, działkę Czerska poza nawiasem oraz działkę niewielką, która również w wyniku decyzji została przypisana Gminie Miasta Toruń, na której znajduje się pomnik pomordowanych w czasie okupacji niemieckiej;

- wyjaśniła, że rozmowy tyczyły się tego fragmentu, tej działki oraz była mowa na temat podziału tej działki od strony południowej, w taki sposób, żeby wygospodarować z tych dwóch działek - działkę budowlaną, przejąć fragment działki, na której jest posadowiona szkoła, ale propozycja została odrzucona.

**p. K. M. Wojtasik:** wyjaśnił, iż zrozumiał to w ten sposób, że miasto chciało przejąć fragment czerski, oferując inną działkę albo teren w dyspozycji miasta?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że w tych okolicach miasto nie ma już innych działek.

**p. K. M. Wojtasik:** wyjaśnił, że miasto ma w innych.

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że teren ten jest oddalony o 130 km od Torunia; zainteresowania nie wykazano ze strony negocjujących, nie byli zainteresowani pozyskaniem jakieś innej działki, która jest w zasobach Gminy Miasta Toruń.

**p. M. Skerska-Roman**: zapytała, czy zrobiono kalkulację ewentualnych kosztów, co trzeba by było zrobić, żeby te działki mogły funkcjonować samodzielnie jako ośrodek wypoczynkowy, bez uwzględnienia tego budynku znajdującego się na terenie nie należącym do Gminy Miasta Toruń?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że miasto nie zajmuje się co do zasady prowadzeniem ośrodków wypoczynkowych, a Szkoła wystąpiła do Pana Prezydenta z prośbą, aby miasto pośredniczyło
w rozmowach, w negocjacjach z Gminą Czersk, w momencie kiedy szkoła otrzymała wypowiedzenie umowy dzierżawy;

- poinformowała, że zorganizowano też wyjazd w teren, żeby zapoznać się z gruntem na miejscu;
w związku z tym, że szkoła władała tym terenem przez ponad 40 lat, starania skupiły się wokół działań, które miały na celu pomoc Szkole w dalszym funkcjonowaniu Ośrodka, stąd były brane
pod uwagę takie warianty jak zamiana bądź w jakiś inny sposób wynegocjowanie dalszego funkcjonowania Ośrodka;

- z uwagi na determinację ze strony Gminy Czersk dotyczącą zbycia tej działki, która jest istotna
dla jego prowadzenia, zakończyły się negocjacje brakiem innych ustaleń; Szkoła chciała prowadzić dalej ten Ośrodek na takich samych zasadach, jak wcześniej, co się niestety nie udało.

**p. Ł. Walkusz**: zapytał, czy miasto jest zdeterminowane czasem, czy w dniu dzisiejszym należy podjąć tę decyzję odnośnie sprzedaży, czy na przykład można ją odłożyć jeszcze na jakiś czas?

**p. Z. Fiderewicz:** odpowiadając na pytanie Pana Przewodniczącego Łukasza Walkusza wyjaśnił,
że miasto jest zdeterminowane ponieważ dzierżawa została wypowiedziana; jest to kluczowy teren, przede wszystkim kluczowy obiekt dla funkcjonowania Ośrodka w Ostrowitem, jeżeli nie podejmiemy uchwały, umowa wygaśnie, a Szkoła będzie musiała oddać teren wraz z budynkiem;

- wyjaśnił, że w związku z powyższym pozostaną kadłubowe budynki, które będą stwarzały problem, bo to jest kwestia zapewnienia dojazdu do tych budynków, będą one generowały koszty;

- poinformował, że w jego ocenie po przeprowadzonych rozmowach, poszukiwaniu różnych rozwiązań, stanowisko Gminy Czersk jest jednoznaczne - zamiana nie wchodzi w grę; a jedyną propozycją Czerska jest zakup przez GMT wskazanego terenu, albo Czersk rozwiązuje umowę,
która wygasa; stąd analizując różne możliwości, rozmawiając ze Szkołą, zdecydowano się na takie współdziałanie, że każdy właściciel, każda gmina podejmie uchwałę o zbyciu i działki, w tym samym terminie zostaną sprzedane;

- poinformował, że prowadzenie Ośrodka nie jest zadaniem własnym gminy, a Szkoła nie jest powołana do tego, żeby prowadzić ośrodek wypoczynkowy, który został przyjęty przez GMT
w spadku po Kuratorze Oświaty i Wychowania;

- powyższe sprawy były od strony formalno-prawnej uregulowane, stąd też zaskoczenie, że ten Ośrodek funkcjonuje w części zasadniczej, najważniejszej, na terenie, który nie jest własnością Gminy Miasta Toruń;

- przypomniał, że swego czasu Centrum Kształcenia Ustawicznego miało swój ośrodek w Górznie ''Jagódka'', który był jednym pasmem problemów dla Szkoły, która też nie jest powołana i utworzona po to, żeby taką działalność prowadzić;

- poinformował, że miasto dokłada do toruńskiej oświaty 170 mln zł;

- zarekomendował zbycie tej nieruchomości, bo po prostu miasta nie stać na to, żeby teren wykupić
i dalej finansować działalność Ośrodka.

**p. B. Szymanski**: zapytał, czy dobrze zrozumiał informacje dotyczącą tego, żesezon będzie można dokończyć przy dzierżawie, natomiast Pan Prezydent powiedział, „że w zasadzie nie, że już można gasić światło, bo umowa się rozwiązuje, dziękuję, do widzenia”, poprosił o wyjaśnienie.

**p. K. Popiela:** wyjaśniła, że umowa została wypowiedziana w 2021 r. i wygasła, natomiast w związku
z tym, że prowadzone były negocjacje, w wyniku których uzgodniono, że Gmina Miasta Toruń podejmie czynności zmierzające do zbycia tej nieruchomości, czyli przedstawi Radzie Miasta projekt uchwały, zaś burmistrz wyrazi zgodę na pozostanie tam i korzystanie z tych budynków, z działki przez Szkołę do zakończenia sezonu, dając odpowiedni czas, po pierwsze na zakończenie i pożegnanie
się z budynkiem, ale też kilka ciepłych tygodni, żeby mogła Szkoła wywieźć swoje ruchomości, między innymi meble, pościel, naczynia i tak dalej;

- wyjaśniła, że wszystkie rozmowy toczyły się z udziałem przedstawicieli Szkoły, o każdym punkcie negocjacji prowadzonych i innych pomysłach rozwiązań Szkoła była informowana; odbyło się wiele spotkań takich roboczych w przygotowaniu tej sprawy.

**p. M. Skerska-Roman**: zapytała o zwrot poniesionych kosztów w związku z tym, że budynek musiał być remontowany - czy to jest uzgodnione z Gminą Czersk, która będzie przejmowała budynek?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że powyższe było uregulowane umową dzierżawy, która wskazywała
na to, że nie ma zwrotu nakładów, że dzierżawca nie ma roszczenia o zwrot nakładów;

- wyjaśniła, że w takich sprawach to umowa w pierwszej kolejności decyduje o tym, czy jest to roszczenie, czy też nie, jeżeli nie ma odpowiednich klauzul umownych, to wówczas decydują przepisy ogólne, ale to w związku z tym, że to było uregulowane w umowie, to tutaj nie ma wątpliwości.

**p. Ł. Walkusz:**  zauważył, iż cały Ośrodek stanowi pewien kompleks i wydaje się, że sprzedaż częściowa jest mało atrakcyjna dla kupującego, jego zdaniem potencjalny kupiec byłby zainteresowany kupnem raczej całości;

- w związku z powyższym zapytał, czy jeżeli miasto by się nie zdecydowało na sprzedaż, to czy Gmina Miasta Czersk nie byłaby bardziej skłonna do rozmów?;

- wyjaśnił, że w sytuacji gdzie tylko jedna ze stron nie zamierza sprzedać swojej części, wydaje się,
że prawdopodobnie sprzedaż nie będzie tak atrakcyjna, a potencjalni kupujący mogą nie być zainteresowani.

**p. K. Popiela:** wyjaśniła, że istotne w tej sprawie jest to, że Gmina pozostanie z działkami, których dotychczas gospodarowaniem zajmuje się Szkoła, zaś Szkoła nie ma woli dalszego zajmowania
się tym terenem, w przypadku, kiedy ten ośrodek de facto przestanie funkcjonować;

- zapewniła, że odbyły się rozmowy, starano się znaleźć rozwiązanie umożliwiające dalsze funkcjonowanie Ośrodkowi;

- zauważyła, że Gmina Czersk posiada bardziej atrakcyjną część kompleksu, dlatego że zabudowania zabytkowej szkoły, która została nadbudowana mają większe walory, niż pawilony, które są lekką konstrukcją bez ogrzewania.

**p. P. Lenkiewicz**: wobec informacji przekazanych przez Dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami o wypowiedzeniu umowy w 2021 r. zapytał, czy przez dwa lata trwały kwestie uzgodnień, negocjacji, które finalnie wypracowały stanowisko, że nie może miasto nic zrobić i należy działki sprzedać?

**p. K. Popiela:** odpowiedziała, że Gmina Czersk wypowiedziała umowę ze skutkiem na 30 września 2022 r., rozmowy toczyły się na jesieni, przygotowania do przedłużenia tego projektu uchwały
na początku tego roku, czyli wycena.

**Dyskusja:**

**p. K. M. Wojtasik**: zauważył, że ma mieszane uczucia, co do tego projektu chociażby ze względu
na fakt, iż grunty są olbrzymią wartością;

- wyraził zdanie, że podzielenie działek jest mało atrakcyjne, z uwagi na to, że razem tworzą one obszar bardziej atrakcyjny;

- w sytuacji, w której Gmina Czersk chce sprzedać działkę, ale Toruń zostaje przy swoich terenach
jest szansa, że Czersk nie dostanie zakładanej kwoty, i odwrotnie, jeżeli miasto by sprzedało swoje dwie działki, nie dostaną tyle co za cały trójkąt, tak więc potencjalny inwestor pewnie będzie czekał, aż miasto Czersk wystawi swoją działkę na sprzedaż, Toruń wystawi swojej dwie działki na sprzedaż
i kupi kompleksowo całość;

- powiedział, iż w obecnej sytuacji na miejscu miasta by działki zostawił, poczekał na lepszą koniunkturę; wskazał, że niedaleko od miejsca położenia miejskich działek znajduje się agroturystyka, której miasto może zaproponować poprowadzenie działek nieodpłatnie, po to, aby nabrały one większej wartości, wówczas być może Gmina Czersk zeszłaby z ceny, można byłoby działki od gminy Czersk wykupić;

- podał przykład Grupy Arche, która ma w swojej ofercie fajne kontenery sypialniane w różnych częściach Polski, które można wynająć za niewielkie pieniądze, bo to jest 100 złotych za dobę,
czyli jeszcze taniej niż oferuje Ośrodek, a standard jest znacznie większy; zaznaczył, że teren jest bardzo ciekawy, blisko jeziora w Borach Tucholskich, które coraz większą popularnością się cieszą;

- zauważył, że jeżeli miasto chciałoby wykupić działkę za podane 800 tys. zł., to jeżeli podniesiona zostanie stawka wobec obecnego dzierżawcy za pole golfowe, to mogłoby zrekompensować sobie zakupienie tej części działki, która należy do Czerska.

**p. M. Krużewski**: podsumował, że Radni usłyszeli z ust Prezydenta Zbigniewa Fiderewicza, że decyzję o kupnie lub nie w roku budżetowym podejmuje Prezydent Miasta, który nie chce wyłożyć tych pieniędzy;

- podkreślił, że nawet jeżeli Rada by zrobiła rezolucję o wykupieniu działek od Gminy Czersk,
to w roku budżetowym jest to niemożliwe, zatem można to zaplanować w roku budżetowym następnym, równocześnie przekazana została informacja, że Gmina Czersk sprzedać chce swoją działkę na jesieni, co podsumował przesądzeniem sprawy;

- wyraził zdanie, iż podziela zdanie Prezydenta Fiderewicza, że Gmina nie zajmuje się handlem nieruchomościami, jednocześnie wskazując, iż miasto nie powinno mieć żadnych nieruchomości poza obszarem Torunia;

- wyraził zdanie, iż nie można pozbawiać uczniów możliwości wyjazdów na wakacje, obozy itd.,
w związku z czym zaapelował, aby wziąć pod uwagę, jeżeli przejdzie ta uchwała sprzedaży, żeby cały fundusz przeznaczyć na fundusz wakacyjny dla wszystkich szkół toruńskich, które powinny być beneficjentami tych kosztów.

**p. B. Jóźwiak**: wyraził zdanie, iż ma bardzo mieszane uczucia dotyczące tej sprzedaży,
gdyż rzeczywiście Gmina nie powinna zajmować się różnego typu działaniami, natomiast jest to ostatni obiekt tego typu jaki jeszcze posiada;

- powiedział, że szkoda, iż na komisji na przykład nie zostały przedstawione wariantowe możliwości działania, ponieważ miasto ma naprawdę dużo szkół, klubów sportowych, które bez problemu mogłyby wykorzystać to miejsce idealnie do realizowania obozów sportowych, wyjazdów rowerowych, wędkarskich, turystycznych, z korzyścią dla toruńskich uczniów i sportowców młodzieżowych klubów szczególnie w obliczu możliwości pozyskania pieniędzy unijnych,
w której to przewidziane są bardzo duże środki na działania miękkie skierowane do dzieci i młodzieży także, osób borykających się z różnymi problemami;

- wyraził zdanie, iż miasto zbyt łatwo przystępuje do ucięcia problemu poprzez sprzedaż, nie wydaje mu się to właściwe;

- poprosił Pana Prezydenta o rozważenie wycofania tego projektu uchwały z obrad, żeby Radni mogli jeszcze na ten temat porozmawiać, omówić inne warianty niż sprzedaż.

**p. M. Skerska-Roman**: wyraziła zdanie, iż podziela stanowisko zarówno Radnego Karola Wojtasika
i Radnego Bartłomieja Jóźwiaka, ponieważ w trakcie omawiania projektu sprzedażowego nie została przekonana do tej koncepcji, tym bardziej, iż nie uzyskała informacji na zasadnicze pytanie;

- wskazała, że Radni powinni wiedzieć jakie są koszty funkcjonowania tego Ośrodka, jakie zyski on przynosi; podkreśliła, że jest to dla niej sprawa bardzo ważna, która też determinuje jej decyzję
w tej sprawie.

**p. M. Rzymyszkiewicz**: nawiązując do wątku, o którym mówiła przed momentem Pani Radna Margareta Skerska-Roman wskazał, iż on patrzy na ten budynek, na to miejsce pod kątem tego,
jaki to jest potencjał, jak on może służyć toruńskiej młodzieży;

- powiedział, że jego zdaniem miasto ma jeszcze chwilę czasu na decyzję, gdyż teren ten naprawdę jest wbrew temu, co tutaj zostało powiedziane bardzo atrakcyjny inwestycyjnie;

- podkreślił, że ten obiekt mógłby służyć nie tylko jednej szkole, która faktycznie tym zarządzała
przez 40 lat, ale wszystkim toruńskim szkołom, gdyby te obowiązki zostały odpowiednio rozdzielone;

- oczywiście rozumie, że powyższe to jest wyzwanie organizacyjne, stanowi pewną trudność, ale jego zdaniem obiekt podzielony opieką pomiędzy ileś placówek, mógłby funkcjonować dużo dłużej,
niż tylko cztery miesiące w roku;

- wyjaśnił, że nie ma presji czasowej, a sprzedaż ma nastąpić na jesieni przez Gminę Czersk, kwota 800 tys. zł nie jest kwotą astronomiczną, jego zdaniem Gmina Miasta Toruń może wygospodarować te pieniądze, lepiej zorganizować przedsięwzięcie, stąd też składa wniosek formalny o wycofanie
tego projektu uchwały do wnioskodawcy;

- ze swojej strony wskazał, że na Komisji Gospodarki Komunalnej członkowie będę mogli jeszcze raz wnikliwie przeanalizować sytuację Ośrodka, ponieważ podjąć decyzję o sprzedaży jest łatwo
i tej decyzji już nie da się zmienić; natomiast po analizach będzie można podjąć decyzję o sprzedaży chociażby na najbliższej kolejnej majowej sesji.

**p. P. Lenkiewicz**: rozwinął myśl, którą przedstawił Radny Michał Rzymyszkiewicz, ponieważ
jest to cenna jego zdaniem uwaga;

- podkreślił, iż nie wie jak były poprowadzone negocjacje, rozmowy, ale też myślenie koncepcyjne ogólnie o tym Ośrodku położonym na trzech działkach, ale z dwoma właścicielami: Gmina Czersk

i Gmina Miasta Toruń;

- zgadza się faktycznie, że nie powinno być tak, że miasto posiada swoje nieruchomości poza obrębem Gminy Miasta Toruń, ale jeżeli szukana była koncepcja, nie chcąc nikogo urazić wskazał,
że być może miasto postanowiło iść po najprostszej linii oporu;

- założył, że skoro burmistrz Gminy Czersk ma kompetencję indywidualną do przekazywania działek pod sprzedaż, że będzie to mniej więcej skorelowane w czasie, znajdzie się podmiot, który zakupi obie działki, zapewne postawi tam bardzo atrakcyjny obiekt hotelarski, wakacyjny, wypoczynkowy;

- podkreślił, że w swojej wypowiedzi Radny Michał Rzymyszkiewicz zwrócił uwagę właśnie podrzucając pomysł na zagospodarowanie terenu, w ramach nie tyle prowadzenia tego Ośrodka przez konkretną szkołę, ale właśnie w ramach zewnętrznego podmiotu toruńskiego;

- zauważył, że jest wiele toruńskich dzieci, które kiedy kończy się okres nauki szkolnej wakacje spędzają w mieście, nie mają możliwości wyjazdu, natomiast gdyby taki Ośrodek faktycznie poprowadzić stwarzając możliwość korzystania z niego przez uczniów toruńskich szkół na spędzenie kilku tygodni to słuszna koncepcja; dlatego też popiera ten pomysł i prosi o przemyślenie tego,
żeby projekt uchwały sprzedażowej wycofać z dzisiejszych obrad.

**p. Zbigniew Fiderewicz**: wskazał, iż jest trochę zaskoczony kierunkiem dyskusji, dlatego że przekazywał w trakcie omawiania projektu, iż Ośrodek przy determinacji Gminy Miasta Czersk i Pana burmistrza będzie jedynie kadłubkiem, nie będzie funkcjonował, gdyż Gmina wypowiedziała umowę dzierżawy;

- wyjaśnił, że podejmowane próby dotyczące zamiany, żeby budynek główny, w którym jest stara szkoła stanowiący centrum Ośrodka, mógł funkcjonować spełzły na niczym ponieważ Gmina nie wyraziła zgody;

- podkreślił, że działka równoważna miastu nie jest do niczego potrzebna, jak również nieruchomość nie jest potrzebna gminie Czersk; zaznaczył, że to nie miasto popełniło błąd przy komunalizacji tego terenu; a Ośrodek został przejęty w spadku po ówczesnym Kuratorze Oświaty i Wychowania kiedy
to GMT przejmowała szkolnictwo ponadpodstawowe z dobrodziejstwem inwentarza;

- odniósł się do wypowiedzi Radnych mówiących o możliwości stworzenia na tej działce Ośrodka, który przyjmowałby uczniów toruńskich szkół czy sportowców podkreślając, że na tym terenie
nie ma warunków, ponieważ wiązałoby się powyższe przedsięwzięcie z dużymi kosztami inwestycyjnymi liczonymi w milionach złotych, na co miasta nie stać;

- podkreślił, że na chwilę obecną miasto ma inne wyzwania i priorytety, jeżeli chodzi o toruńską oświatę - są to potrzeby remontowe, które zgłoszone były do tegorocznego budżetu przez dyrektorów szkół na 12 mln zł zaspokojono w kwocie 5 mln zł;

- wskazał, że przed Toruniem czekają kolejne inwestycje szkolne, mieszkańcy apelują, żeby rozpocząć budowę szkoły na Jarze;

- podkreślił, że Szkoła zwróciła się o pomoc do Prezydenta Miasta Torunia w momencie, kiedy pojawił się problem i miał miejsce bieg wypowiedzenia umowy; przez te dwa lata miastu udało się odwlec
tę decyzję, przez dwa sezony letnie wąska grupa osób z tego Ośrodka korzystała;

- podkreślił, że rekomendacja Prezydenta dotyczy sprzedaży miejskich działek, które po rozwiązaniu umowy dzierżawy i po zakończonym sezonie turystycznym w roku 2023 pozwolą Szkole na likwidację Ośrodka, inwentaryzację, przygotowania go do sprzedaży.

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał zgromadzonym, iż Radni będę głosować w sprawie wniosku formalnego zgłoszonego przez Pana Radnego Michała Rzymyszkiewicza dotyczącego zwrócenia projektu uchwały do wnioskodawcy.

**GŁOSOWANIE. Wniosek formalny Radnego Michała Rzymyszkiewicza w sprawie zwrócenia projektu uchwały do wnioskodawcy. Wyniki głosowania: 12-13-0. Wniosek formalny nie został przyjęty.**

**p. K. M. Wojtasik:** zauważył, iż zgadza się z Panem Prezydentem co do tego, że działka miałaby charakter kadłubkowy, ale zauważył również, że żaden z Radnych nie mówi o tym, żeby tej działki
nie sprzedawać, wskazywali tylko na potrzebę poszukiwania alternatywnych rozwiązań, bo być może uda się za niższą cenę niż 800 tys. zł odkupić działkę od Gminy Czersk;

- powiedział, że szkoły nie muszą prowadzić Ośrodka, ponieważ na pewno znajdzie się inna formuła;

- zauważył, że gdyby miasto wykupiło taniej część Gminy Czersk mogłoby cały trójkąt stanowiący dwie miejskie działki i działkę wykupioną od Gminy Czersk sprzedać za większą kwotę, która by znaczniej zasiliła budżet miejski niż obecna sprzedaż dwóch działek;

- wskazał, iż Radni nie uzyskali odpowiedzi na pytanie, jakie koszty ponosi miasto z prowadzenia tej działki, bo za jej dzierżawę płaci Szkoła,;

- zauważył również, że wskazane działki miasto możne komuś wydzierżawić, tak jak pole golfowe byliśmy w stanie wydzierżawić za komicznie niskie pieniądze; stąd też uważa, że również tę działkę można za takie same pieniądze, adekwatnie niskie wydzierżawić po to, żeby czekać, aż działka nabierze większej wartości, a ceny gruntów w Borach Tucholskich rosną, zwykła działka 1 tys. metrów położona kilometr od jeziora jest warta 150-200 tys. zł.

**p. M. Jakubaszek**: zauważył, iż dyskusja jest naprawdę długa, emocjonująca trochę i niekoniecznie zmierza we właściwą stronę;

wskazał, że jeśli chodzi o nieruchomości to wszyscy mamy sentyment do miejsc, które nam
się dobrze, miło, fajnie kojarzą, a takim miejscem jest niewątpliwie ośrodek wypoczynkowy;

- zapytał, czy miasto faktycznie powinno taki ośrodek prowadzić, gdyż on pierwszy raz dowiedział
się z tej uchwały o tym, że Toruń ma teren o takim charakterze poza obszarem miasta;

- wyjaśnił, że do podjęcia decyzji o sprzedaży przekonuje go argument użyty przez Prezydenta Fiderewicza, który zwrócił uwagę na kształt tej działki - w formie półksiężyca, podkreślił, że nie każdy będzie chciał kupić taką działkę, jeżeli Gmina Czersk podejmie decyzję o tym, że sprzedaje główny budynek i działkę o regularnym kształcie, gdzie jest brama wjazdowa, gdzie jest cała infrastruktura;

- zauważył, że miasto borykając się z problemami finansowymi budżetu, nie ma pieniędzy na to,
aby wydawać kilkuset tys. zł na zakup działki, oraz, że może się okazać, że wartość miejskiej działki może być dużo mniejsza niż teraz, jeżeli decyzja o jej sprzedaży będzie podjęta za późno.

**p. S. Kruszkowski**: zwrócił uwagę na wypowiedź Prezydenta Fiderewicza, że miasto nie może być deweloperem, skupować, kupować, handlować ziemią poza własnym terenem;

- poinformował, że obejrzał stronę Ośrodka i uważa, że zielona szkoła również nie chciała do tych warunków przyjechać;

- podkreślił, że postawienie nowego ośrodka w tym miejscu to koszt ok. 10-20 mln zł, który to rodzi pytanie, czy warto stawiać Ośrodek za 20 milionów? nawet jeśli miałyby tam przyjeżdżać toruńskie dzieci, a nie zrobić tego na miejscu i nie zostawić tych pieniędzy w Toruniu, np. przeznaczyć
te pieniądze, aby wyremontować szkołę, zrobić basen;

- wyraził zdanie, że do Ośrodka w Gminie Czersk nikt nie przyjedzie, ponieważ patrząc na to w jakim stanie znajduje się obecnie, należałoby wydać grube pieniądze.

**p. Ł. Walkusz**: zauważył, że widać po układzie głosowania przy wniosku formalnym o odesłanie projektu uchwały do wnioskodawcy, że jednak decyzja zmierza w stronę zgody na sprzedaż Ośrodka, chociaż on uważa, że to nie jest dobra decyzja;

- wyraził zdanie, że w mieście Toruniu są kompetentni i światli urzędnicy, którzy wiedzą,
że w najbliższej perspektywie finansowej Unii Europejskiej czeka nas naprawdę wagon pieniędzy

związany z działaniami, tak zwanymi miękkimi, FS-skimi, w których naprawdę można by bardzo wiele ciekawych programów realizować dla dzieci, dla młodzieży, które po prostu mogły być realizowane
w sposób, że nawet uczestniczy tych programów nie musieliby ponosić kosztów, bo te pieniądze
też pozwalają na przeprowadzenie koniecznych adaptacji, remontów, więc wydaje mu się, że takie pieniądze miasto na pewno mogłoby w najbliższych latach pozyskać;

- zwrócił uwagę, aby Pan Prezydent w dyskusji nie używał sformułowania, że decyzja już została podjęta, ponieważ on nie rozumie tego sformułowania, gdyż tę decyzję za chwilę podejmie Rada Miasta; dlatego też zapytał retorycznie: „Czy ktoś jakby poza nami tą decyzję już podjął? Bo Pan Prezydent był łaskaw powiedzieć, że decyzja już została podjęta. Ja nie rozumiem tego sformułowania i bym prosił, żeby tego sformułowania nie nadużywać, skoro zdaje się, że to jest
w kompetencji Rady Miasta.”.

**p. K. M. Wojtasik**: wskazał, że nie rozumie głosów Radnych, którzy się burzą, że trzeba będzie pobudować jakiś ośrodek za dodatkowe miliony.

**p. S. Kruszkowski:** wyjaśnił, że się „nie burzył”.

**p. K. M. Wojtasik:** poinformował, że nikt o tym nie mówił.

**p. M. Czyżniewski:** poprosił o nieprowadzenie dyskusji przez Radnych miedzy sobą.

**p. K. M. Wojtasik:** wyjaśnił, że nikt nie mówił o tym, żeby inwestować w teren, tylko poczekać
ze sprzedażą działki np. pół roku, chyba, że budżet gminy jest w tak ciężkim stanie, że musi się miasto teraz wszystkiego się wyzbywać.

**Bartłomiej Jóźwiak**: wyjaśnił, że nie śmiał się z wypowiedzi Radnego Sławomira Kruszkowskiego, powiedział, że rozumie jego podejście do problemu, natomiast akurat w tej sprawie myśli inaczej;

- podkreślił, że przed Radnymi stoi szereg wyzwań w najbliższym czasie tj. zdrowie psychiczne dzieci
i młodzieży, które w naszym mieście pozostaje w nienajlepszym stanie;

- zwrócił uwagę na fakt, iż Ośrodek jest ostatnim miejscem, które pozostaje w rękach miasta,
w którym można realizować szereg zadań;

- wyjaśnił, że podczas dyskusji nad uchwałą rewitalizacyjną zdiagnozowanych zostało szereg problemów miejskich dotyczących m. in.: młodzieży z problemami, młodzieży z ubogich rodzin, podkreślił, że jeśli miasto pozbędzie się ostatniego miejsca, zostaną tylko komercyjne zasady obozów letnich dla dzieci i młodzieży;

- wskazał również, że być może miasto nie powinno było sprzedawać wcześniej Ośrodka ''Jagódka'', będącego w lepszym stanie, większego;

- poinformował, że perspektywa unijna, która się zbliża, pozwala na realizację tego typu obiektów przy wysokim funkcjonowaniu, przy wysokiej dotacji; jest okres trwałości projektu, po którym można przystąpić do sprzedaży obiektu, tym samym naprawdę zarobić, a przez wiele lat zapewnić uboższej części mieszkańców udział w tego typu zajęciach sportowych i rekreacyjnych, który może będzie
dla nich niedostępny;

- wyraził zdanie, iż nie zgadza się z tym, że nie jest to zadanie i rzecz, którą powinno miasto naszym uczniom zapewnia, ponieważ jest to bardzo ważne dla ich rozwoju.

**p. W. Klabun:** zaapelował o utrzymanie powagi miejsca i nieużywanie przez Radnych niegodnych sformułowań, jak chociażby ''Radni się burzą'';

- podkreślił, że padające określenia, iż miasto czeka wagon pieniędzy są w tym momencie przedwczesne, a najważniejsza jest chronologia, związana z informacją, że Gmina Czersk chce
w tym roku sprzedać swoją działkę, co oznacza, że miasto powinno wyasygnować jeszcze w tym roku z budżetu 800 tys. zł, żeby ten teren był kompatybilny i pełny;

- w związku z powyższym poprosił o zaproponowanie z jakich inwestycji należy zrezygnować, podać przykład jakiej ulicy mieszkańcy Miasta Torunia nie będą mieli zmodernizowanej, żeby kupić ten Ośrodek;

- wskazał, iż należy mówić o warunkach, które mają miejsce tu i teraz, a nie o planach i marzeniach, bo trzeba twardo stąpać po ziemi, a twarde stąpanie po ziemi prowadzi do konkluzji, że aby wykupić ten Ośrodek w tym roku, trzeba zrezygnować z jakichś inwestycji, żeby znaleźć 800 tys. zł;

- powiedział, że jeżeli Radni, którzy wspierają tę propozycję znajdą jakąś inwestycję, z której chcą
na przykład zrezygnować, powiedzą to mieszkańcom, przekonają pozostałych Radnych do pomysłu - pozostaje do dyspozycji, jednak myśli, że jest to pytanie retoryczne.

**p. M. Rzymyszkiewicz**: zadeklarował, iż jest gotowy dla Pana Przewodniczącego Wojciecha Klabuna wskazać taką pozycję w budżecie, na kolejnej sesji przedstawić propozycję, konkretnie z czego,
w którym miejscu z budżetu wygospodarować 800 tys. zł., żeby wykupić od Gminy Czersk ten fragment kluczowy, żeby to miejsce mogło przez długie lata służyć mieszkańcom Torunia, przede wszystkim dzieciom i młodzieży;

- podkreślił, że w trakcie tej dyskusji pojawiła się konkluzja, iż w każdej szkole prawie każda klasa gdzieś wyjeżdża, i jeżeli zmienilibyśmy system funkcjonowania Ośrodka, gdyż teraz służył jednej szkole, mógłby on służyć wszystkim szkołom, np. tak, aby wszystkie toruńskie szkoły ustaliły harmonogram, kiedy i z której szkoły uczniowie będą tam wypoczywali;

- przypuszcza, że nie stanowiłby to żadnego problemu w obecnej sytuacji wycieczki odbywają
się do ośrodków komercyjnych, które zarabiają na tym nie tylko po to, żeby utrzymać ośrodek,
to jest właśnie różnica, że opłaty w takim ośrodku powinny być takiej wysokości, aby pozwalały utrzymać ten obiekt, a obiekty komercyjne nie tylko muszą utrzymać dane obiekty, ale muszą również wypracować zysk, bo taka jest istota działalności gospodarczej;

- nawiązując do wypowiedzi Radnego Karola Marii Wojtasika miasto stwierdziło, że nie jest przecież
w sytuacji tak dramatycznej, że Radni muszą już 20 kwietnia decydować o sprzedaży nieruchomości;

- przypomniał, że zadeklarował i poprosił o to, żeby zostało przesunięte podjęcie tej decyzji
do kolejnej majowej sesji, chodzi o jeden miesiąc zwłoki; jego zdaniem Rada Miasta zdąży podjąć decyzję o sprzedaży atrakcyjnej nieruchomości, która ma dojazd, bardzo dobre położenie, infrastrukturę, tym samym myśli, że sprzedaż w przetargu nieograniczonym wywinduje, tę cenę jeszcze w górę.

**p. W. Klabun**: nawiązując do słów przedmówcy zaapelował wyobraźnię wobec stwierdzenia,
że nie byłoby problemu, aby toruńskie szkoły dogadały się, co do wykorzystania tego Ośrodka

- wskazał, iż byłby problem, ponieważ w założeniach brane są pod uwagę 2 miesiące wakacji
oraz być może 2 tygodnie ferii w zimie, jeśli w tym okresie w ogóle byliby chętni, żeby wyjechać
w Bory Tucholskie w zimę; jego zdaniem stawiałoby to pewne szkoły siłą rzeczy w pozycji uprzywilejowanej, inne nie;

- w związku z powyższym zadał pytanie, ile szkół i ile dzieci mogłoby skorzystać z takich wyjazdów, gdyby miasto przeznaczyło na nie te 800 tys. zł, zamiast wydawać je na Ośrodek jeszcze w tym roku.

**p. M. Czyżniewski:** złożył formalny wniosek o zakończenie dyskusji, poprosił o głosowanie
w tej sprawie.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** zgłosił głos przeciwny, jeśli chodzi o zamknięcie dyskusji;

- wyjaśnił, że jego zdaniem po to Radni są na sesji, aby o trudnych tematach dyskutować nawet jeżeli to się może nie podobać Panu Przewodniczącemu, właśnie po to dyskutujemy na argumenty;

- podkreślił, iż jest zdziwiony złożeniem przez Pana Przewodniczącego wniosku, ponieważ uważał,
że nie pasuje on do ogólnej działalności Pana Przewodniczącego.

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że złożył wniosek, ponieważ od pół godziny pojawiają
się w dyskusji nad projektem dokładnie te same argumenty, a Radnych czeka jeszcze długa dyskusja na temat Bulwaru.

 [niesłyszalne głosy radnych z sali]

**p. M. Czyżniewski:** powiedział, że Pan Radny może głosować przeciwko wnioskowi, który on złożył
o zakończenie dyskusji.

**GŁOSOWANIE. Wniosek formalny Radnego Marcina Czyżniewskiego w sprawie zakończenia dyskusji nad projektem uchwały. Wyniki głosowania: 13-10-0. Wniosek formalny został przyjęty.**

**p. M. Czyżniewski:** zwrócił uwagę, że we wtorek odbyła się Komisja, w której brali udział również Radni spoza jej składu podczas której, dyskusja nad innym projektem trwała prawie 2 godziny,
jeśli były jakieś wątpliwości, można je było przedyskutować;

- wyjaśnił, że umożliwia dyskusję, nie wtrąca się w jej przebieg.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** zapytał Pana Przewodniczącego Rady w jakim trybie mówi?

**p. M. Czyżniewski:** wyjaśnił, że prowadzącego obrady.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** powiedział: „Dyskusja zamknięta!”.

**p. M. Czyżniewski:** dodał, że w formie oświadczenia.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** zauważył, że Przewodniczącego też coś obowiązuje, bo zamknął dyskusję,
a następnie dyskutuje.

**p. M. Czyżniewski:** jeszcze raz wyjaśnił, że w formie oświadczenia.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** zauważył, że nawet nie było zgłoszenia, że to oświadczenie.

**p. M. Czyżnewski:** podziękował Panu Radnemu za informację.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1377. Wynik głosowania: 12-9-4. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1074/23).**

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, że padła deklaracja ze strony Radnego Michała Rzymyszkiewicza,
że znajdzie 800 tys. zł w związku z powyższym prosi o wskazanie tej pozycji w budżecie, w przypadku znalezienia tych środków zapewne Rada rozważy ich przeznaczenie na jakiś ważniejszy cel.

**p. Ł. Walkusz:**  złożył wniosek formalny o godzinną przerwę obiadową, poprosił Radnych
o jego poparcie;

- wskazał, że atmosfera obrad stała się dosyć gorąca, Radni pracują już naprawdę długo, w porządku obrad zaś pozostało ważnych punktów, w tym informacje na temat inwestycji na Bulwarze.

**XIX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Toruń położonej w Toruniu przy ul. Stromej 10 - DRUK NR 1369.**

**p. K. Popiela:** Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1369.

**Opinie:**

KGK - zał. nr 14.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1369. Wynik głosowania: 22-0-3. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1075/23).**

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że został złożony formalny wniosek o zmianę porządku obrad

poprzez wprowadzenie do niego punktu w postaci godzinnej przerwy;

- przypomniał, że zmiana porządku obrad wymaga bezwzględnej większości głosów,
a więc co najmniej 13.

**GŁOSOWANIE:** **Zmiana porządku obrad. Wyniki głosowania: 14-10-1. Wniosek został przyjęty.**

**p. M. Czyżniewski:** ogłosił przerwę w obradach Rady Miasta Torunia do godziny 17:50.

**p. Ł. Walkusz:** w trybie oświadczenia podziękował wszystkim Radnym, którzy głosowali, a szczególnie tym, którzy poparli wniosek.

Po wznowieniu obrad przez Radę Miasta Torunia:

**XXI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Toruniu
- DRUK NR 1376.**

**p. A. Pietrzak:** Skarbnik Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1376.

**Opinie:**

KGK - zał. nr 15.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:**

**p. W. Klabun:** podkreślił, iż z zadowoleniem przyjmuję ten projekt, ponieważ w Polsce Toruń
jest jednym z liderów, jeśli chodzi o budownictwo samorządowe, a tym bardziej nie stać miasta
na niepozyskiwanie środków w wysokości 95% inwestycji tak bardzo potrzebnych mieszkańcom;

- zauważył, iż wiadomym jest wszystkim, że jest długa kolejka osób oczekujących na mieszkania, dlatego cieszy go kierunek obrany przez samorząd.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1376. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1076/23).**

**XXII. Rozpatrzenie projektów uchwał:**

**- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Torunia na lata 2023-2050 - DRUK NR 1378;**

**- zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na rok 2023 - DRUK NR 1379 – I i II CZYTANIE.**

**Opinie:**

Projekt uchwały według druku nr 1378:

KB - zał. nr 16;

KGK - zał. nr 17.

Projekt uchwały według druku nr 1379:

KB - zał. nr 18;

KGK - zał. nr 19.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**II czytanie projektu uchwały według druku nr 1379**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1378. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1077/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1379. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1078/23).**

**XXIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy placowi: plac 4 czerwca 1989 roku - DRUK NR 1390.**

**p. P. Lenkiewicz:** Przewodniczący Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Rady Miasta Toruniaprzedstawił uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1390.

**Pytania:**

**p. D. Zając:** zapytała, ile na dzień dzisiejszy wniosków oczekuje na nadanie nazw - ulic, rond
i skwerów oraz placów?

**p. P. Lenkiewicz:** odpowiedział, że bardzo dużo, jednakże zapewnił, iż Komisja Kultury, Turystyki
i Promocji bardzo poważnie podchodzi do tematów nazewniczych, wniosków jest bardzo dużo, również tych z poprzednich kadencji;

- wyjaśnił, iż Komisja stara się sukcesywnie w ramach możliwości oraz w ramach ustaleń międzyklubowych, aby każdy klub miał możliwości realizacji swoich postulatów;

- podkreślił, że Komisja stara się te wnioski opiniować, zajmować się nimi;

- wskazał, że wniosków jest ok. 30-40.

**p. J. Beszczyński:** zapytał, czy na spotkaniach międzyklubowych przedmiotowy wniosek był dyskutowany?;

- podkreślił, że o powyższym wspomina w kontekście chociażby pytania zadanego przez Radną Panią Danutę Zając, że w kolejce oczekuje bardzo dużo wniosków, a Pan Przewodniczy Komisji oczywiście należący, co nie jest żadną ujmą ani też przytykiem do Platformy, ma ten handicap, że może wnioski swoich kolegów wrzucić jako pierwsze;

- podkreślił, że powyższe nie było przedmiotem rozmów międzyklubowych.

**p. P. Lenkiewicz:** stwierdził, że rozumie głos w dyskusji Kolegi Radnego Pana Jarosława Beszczyńskiego.

**p. J. Beszczyński:** ponownie zadał pytanie, czy rozmawiano na temat wniosku?

**p. P. Lenkiewicz:** odpowiedział, że jest w stałym kontakcie z Przewodniczącym swojego Klubu,
że wielokrotnie była zgłaszana potrzeba tego, aby wszystkie kluby w Radzie Miasta podjęły rozmowę, przedstawiły swoje propozycje, jeżeli chodzi o nazewnictwo, także jeżeli chodzi o kandydatury
do tytułu Honorowego Obywatela Miasta;

- podkreślił, iż wielokrotnie o tym rozmawiano, a on wielokrotnie też przypominał w rozmowach kuluarowych;

- wyjaśnił, iż propozycja Klubu Radnych jest w tej kadencji pierwszym realizowanym wnioskiem Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej;

- dodał, że przy wsparciu ze strony Biura Rady Miasta może przygotować informację, ile wniosków
i z czyjej inicjatywy zostało podjętych w trakcie tej kadencji Rady.

**Dyskusja:**

**p. W. Klabun:** wskazał, iż stało się właściwie dzisiaj to, co nie stawało się nigdy, czyli w momencie rozmowy o uchwale ważnej, o kwestiach ważnych, o historii, o której nie można zapomnieć, niestety, dyskusję dominują sprawy proceduralne;

- zaznaczył, iż dobrym zwyczajem we wszystkich kadencjach Rady Miasta Torunia, wcześniej
i na początku tej było ustalenie, że kwestie wyróżnień, jak i kwestie nazewnicze są procedowane
w konsensusie, są przygotowywane przez Konwent Seniorów, wprowadzane na sesję i nie prowadzi się nad nimi dyskusji;

- wyraził zdanie, iż w tym momencie uznano tę dyskusję za niepotrzebną, mówi to z ubolewaniem,
bo nie jest przeciwko upamiętnieniu historii, tak jest przeciwny procedowaniu tak ważnych spraw niejako bocznymi drogami, gdyż wprowadzenie projektów nazewniczych, szczególnie w tak istotnych miejscach w centrum miasta przez Komisję, powinno odbywać się poprzez poszukiwanie konsensusu i zgłaszania wspólnych wniosków, co nie powoduje niepotrzebnego napięcia;

- zaapelował do Pana Przewodniczącego Komisji i do kolegów z Klubu Radnych Koalicji, aby poddawać te wnioski dyskusji na Konwencie Seniorów, wprowadzać, rozmawiać, dać szansę dyskusji na klubach oraz wprowadzać normalnym trybem, którego te wnioski są po prostu godne; jest to jego smutna, aczkolwiek tylko techniczna uwaga;

- wyraził nadzieję, iż Radni powrócą do dobrych toruńskich zwyczajów.

**p. J. Beszczyński**: zadeklarował, iż jego Klub będzie głosować za projektem;

- wyjaśnił, że: „To nie jest jakiś przytyk, bo wy nie głosowaliście za tym, my będziemy teraz przeciwni innej waszej uchwale i waszemu pomysłowi. Nie. Po prostu tylko następnym razem prosimy chociażby na spotkaniach Koalicji, póki co Koalicji, o jakiś chociażby sygnał, tylko tyle, że taki jest pomysł.”.

[niesłyszalne]

**p. Ł. Walkusz:** wyraził zdanie, że nie jest to dobry moment, żeby wchodzić w jakiekolwiek polemiki;

- przyznał, iż zgadza się z kolegą Przewodniczącym Wojciechem Klabunem, że taką dobrą toruńską tradycją było to i jest właściwie to, że pewne sprawy były ustalane, szczególnie te dotyczące honorowych wyróżnień ponad podziałami; powyższe dotyczyło często również spraw nazewniczych, ale nie zawsze;

- wskazał, że minęły właściwie cztery i pół roku tej kadencji, jego Klub wielokrotnie zgłaszał potrzebę,

żeby wskazane tematy podjąć, stąd nie jest do końca prawdą, że nie było to zgłaszane, bo spotkanie na którym zaprezentowane zostały pomysły jego Klubu odbyło się rok temu;

- wskazał, że między innymi przedstawiciele Klubu PiS zaprezentowali część swoich pomysłów dotyczących honorowych wyróżnień, rozmowy na ten temat podejmowany były, co trzeba sobie
też jasno powiedzieć;

- obecna kadencja siłą rzeczy zbliża się do końca, za niespełna dwa miesiące będzie 4 czerwca,
stąd też uznano, że to dobry moment, żeby projekt na dzisiejszej sesji postawić, gdyż już
w tej kadencji raczej dnia 4 czerwca celebrować się nie będzie;

- zadeklarował, że jego Klub jest otwarty i gotowy do dalszego dialogu, żeby pewne sprawy dotyczące szczególnie honorowych wyróżnień, nazewnictwa - aby wspólnie szukać porozumienia i wspólnie kontynuować;

- przechodząc do kwestii samej nazwy zacnej plac 4 czerwca bardzo się cieszy, że wszyscy dożyliśmy tego momentu, ma nadzieję, że za chwilę wszyscy w takim konsensusie podejmą tę propozycję, ponieważ ona nie powinna dzielić, a łączyć; przypomniał, że to ważne wydarzenie historyczne, które nadało początek nie tylko przemianom w naszym kraju, ale zmianom właściwie w całej części Europy, że należy o tym bezsprzecznie pamiętać;

- zauważył, żez załącznika do projektu uchwały w postaci mapy wynika, że teren placu będzie obejmował teren pomiędzy al. Solidarności, Wałami gen. W. Sikorskiego i ul. Uniwersyteckiej;
plac 4 czerwca 1989 roku będzie dochodził również do miejsca, w którym kiedyś umieszczona była tablica upamiętniająca Juliana Nowickiego, co do której w marcu 2012 Rada Miasta Torunia podjęła uchwałę o przeniesieniu tablicy upamiętniającej na znajdujący się na [Cmentarzu Komunalnym
nr 2](https://pl.wikipedia.org/wiki/Cmentarz_Komunalny_nr_2_im._Ofiar_II_Wojny_%C5%9Awiatowej_w_Toruniu) grób; w miejscu wskazanym pozostał jednak obelisk, jednoznacznie niegodnie kojarzący
się mieszkańcom miasta;

- w związku z powyższym zwrócił się do Prezydenta Miasta Torunia z prośbą o podjęcie działań zmierzających do usunięcia ze wskazanej lokalizacji obelisku np. podczas prowadzonych działań rewitalizacyjnych.

**p. J. Wierniewski:** powiedział, że był w komisji ówczesnej podczas czerwcowych wyborów, i w życiu nie przypuszczał, kiedy przeliczono głosy, że doczeka się takiego momentu, że jakiś skwer w Toruniu ważny skwer, duży będzie nosił imię 4 czerwca; w tamtym czasie w ogóle nie myślano, że będzie taki wynik wyborów;

- wyraził podziękowania tym wszystkim, którzy przyczynili się do pomysłu projektu.

**p. M. Wojtczak:** wyraził głęboką, wielką satysfakcję z tego, że za chwilę odbędzie się głosowanie
nad projektem, który zapewne Radni przyjmą jednomyślnie;

- przypomniał, że na terenie, który będzie plac obejmował była nie tylko tablica poświęcona Julianowi Nowickiemu, ale stał bardzo długo pomnik wdzięczności Armii Czerwonej;

- podkreślił, że data 4 czerwca 1989 roku jest naprawdę symboliczna, ponieważ lubimy się chwalić, czy twierdzić, że komunizm w Europie Wschodniej zaczął upadać właśnie w Polsce, że to Polska dała temu początek, ale nieśmiało pokazujemy w którym to momencie nastąpiło, trudno nam jednoznacznie wskazać moment, w którym upadek komunizmu nastąpił; wskazał, że to Joanna Szczepkowska powiedziała, że 4 czerwca upadł w Polsce komunizm i pewnie miała rację;

- podkreślił, że trudno znaleźć lepszą datę jako symbol powrotu Polski do narodów demokratycznych,

bo cóż może bardziej symbolizować stworzenie demokracji, powrót do demokracji, jak wybory,
w których Polacy dali jasny sygnał, co myślą o dotychczasowym systemie;

- zauważył, że nawet jeżeli wybory nie były w pełni wolne, to wszystkie miejsca, które dostępne były dla kandydatów Solidarności w Sejmie, zostały przez tych kandydatów wypełnione, wszystkie miejsca do Senatu - 99, gdyż ten setny kandydat, który zdobył mandat do Senatu, też nie był przecież kandydatem zgłoszonym przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą;

- podkreślił, że można powiedzieć, że w wyborach do Sejmu zdobyliśmy tyle głosów, ile wówczas można było zdobyć, a w wyborach do Senatu praktycznie opozycja ówczesna zdobyła wszystkie głosy;

- podziękował za to, że projekt tej uchwały został podjęty przez Komisję Kultury, z góry podziękował również wszystkim Radnym, którzy za tym projektem zagłosują;

- powiedział: „Wyrażam głęboką satysfakcję w imieniu naszego pokolenia. Ja może nie miałem wówczas tyle lat, ile Józek Wierniewski, ale też niemało, wystarczająco dużo, żeby ten dzień
4 czerwca, dni poprzedzające i później dni następujące po tym, kiedy dowiadywaliśmy się,
jaki jest rzeczywiście wynik tych wyborów dobrze pamiętać. Jeszcze raz dziękuję.”.

**p. K. M. Wojtasik**: zaznaczył, iż data jest istotna, może nie zacna, dlatego że wtedy właśnie rozpoczęła się jakby oddolna inicjatywa mająca na celu przywrócenie wolnych wyborów; przypomniał, że były to wybory częściowo wolne, jak powiedział Pan Senator Michał Wojtczak
i podkreślił i Pan Radny Józef Wierniewski;

- poinformował, że pierwsze wybory odbyły się w październiku 1991 roku, czyli dwa lata później, natomiast kontraktowe wybory, czyli jakby konsumpcja ustaleń okrągłostołowych spowodowała,
że ludzie ruszyli w tłumach do urn, licząc na to, że po prostu przywrócą normalność;

- powiedział, że to należy podkreślać, a nie jakby samą istotę wyborów czerwcowych,
które były tak naprawdę lekkim zwycięstwem ponieważ Solidarność wywalczyła taką możliwość, chociaż należy sobie zdawać sprawę, że wygrali je komuniści, tworząc postkomunistyczne elity,
które przez kilka następnych, kilkadziesiąt następnych lat zajmowali ławy poselskie.

**p. W. Waczyński:** zauważył, że Radni rozczulają się nad Panem Nowickim, natomiast osiedle Jednostki Armii Radzieckiej jest w Toruniu cały czas.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1390. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1079/23).**

**p. M. Czyżniewski:** zaproponował, aby wprowadzone przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji projekty uchwał rozpatrzono łącznie;

**XXIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 8 lutego 2023 r.
na Prezesa Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o. o. w Toruniu
- DRUK NR 1383.**

**XXV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 8 lutego 2023 r.
na Prezesa Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o. o. w Toruniu
- DRUK NR 1384.**

**XXVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 14 marca 2023 r.
na Prezesa Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o. o. w Toruniu
- DRUK NR 1386.**

**XXVII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 14 marca 2023 r.
na Prezesa Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o. o. w Toruniu
- DRUK NR 1387.**

**XXVIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 19 lutego 2023 r.
na Dyrektora Specjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
- DRUK NR 1389.**

**XXIX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 19 lutego 2023 r.
na Dyrektora Specjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
- DRUK NR 1388.**

**XXX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosków z 8 lutego 2023r. i z 14 marca 2023r. - DRUK NR 1385.**

**p. M. Skerska-Roman:** Zastępca Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienia dla projektów uchwał według druków: nr 1383, nr 1384, nr 1386, nr 1387, nr 1389, nr 1388, nr 1385.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1383. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1080/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1384. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1081/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1386. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1082/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1387. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1083/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1389. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1084/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1388. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1085/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1385. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała
nr 1086/23).**

**XXXI. Wnioski radnych.**

p. K. Żejmo-Wysocka - 1 wniosek;

p. K. M. Wojtasik - 3 zapytania, 4 wnioski;

p. K. Beszczyńska - 3 wnioski;

p. B. Jóźwiak - 3 wnioski;

p. J. Hartwich - 3 wnioski, 1 zapytanie;

p. D. Mądrzejewski - 1 wniosek;

p. S. Kruszkowski - 3 wnioski;

p. P. Lenkiewicz - 10 wniosków, 1 interpelacja wspólnie z Radnymi: Margaretą Skerską-Roman, Bartoszem Szymanskim i Maciejem Krużewskim;

p. Ł. Walkusz - 4 wnioski;

p. M. Skerska-Roman - 4 wnioski, 1 zapytanie;

p. B. Szymanski - 2 wnioski, 3 interpelacje, 4 zapytania;

p. M. Czyżniewski: 1 wniosek.

**XXXII. Informacje:**

**- Przewodniczącego,**

**- Prezydenta, w tym prezentacja dotycząca stanu realizacji zadania pn. „Przebudowa ulic i dróg rowerowych w celu zmniejszenia emisji spalin wokół Starówki ujętej na liście UNESCO
- zagospodarowanie Bulwaru Filadelfijskiego w Toruniu”,**

**p. M. Czyżniewski:** poprosił Pana Prezydenta o przedstawienie informacji, w tym prezentacji dotyczącej stanu realizacji zadania pod nazwą: „Przebudowa ulic i dróg rowerowych w celu zmniejszenia emisji spalin wokół Starówki ujętej na liście UNESCO - zagospodarowanie Bulwaru Filadelfijskiego w Toruniu”,

**p. Z. Fiderewicz:** wyjaśnił, iż informacje w sprawie realizacji projektu bulwarowego przedstawi Pan Sławomir Wiśniewski, Dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów.

**p. S. Wiśniewski:** przedstawił prezentację na temat realizacji i zagospodarowaniu Bulwaru Filadelfijskiego.

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał Radnym, że nad informacją nie odbywa się debata, Radni natomiast mogą zadawać pytania;

- zapytał, czy dobrze zrozumiał, iż nie ma jeszcze określonego dokładnie, co tak naprawdę odkryto? Czy są to rzeczywiście na przykład pozostałości kościoła św. Ducha albo klasztoru benedyktynek?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że to właśnie te badania archeologiczne mają potwierdzić lub wykluczyć, na chwile obecną znaleziono pewne obiekty, które trzeba teraz przebadać;

- wyjasnił, że znajdują się tam nawarstwienia kulturowe, część będzie zebrana mechanicznie do góry murów, od czoła murów, a później wykonywana będzie ręczna praca archeologiczna.

**p. M. Czyżniewski:** zapytał, czy jeśli okazałoby się, że udałoby się odkryć na przykład zarys murów Kościoła św. Ducha, czyli tego, jakby najcenniejszego obiektu pewnie, który tam się znajdował,
czy przewiduje się możliwość wyeksponowania tych reliktów, nawet jeśli wiązałoby
się to z przeprojektowanie na przykład ulicy, czy nawet być może częściowym zamknięciem ulicy Bulwar Filadelfijski?

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że te decyzje jeszcze nie mogą być podjęte, bo nie ma wiedzy
co do obiektu, ale miasto chce wyeksponować, pokazać to, co zostanie odkryte;

- wskazał, iż na pewno będą makiety, tablice oraz z boku przy ulicy jeżeli będzie jakiś obiekt ceglany zachowany, to wówczas go ogrodzić, wyeksponować, opisać, jako atrakcję turystyczną, historyczną, poza opracowaniami graficznymi i naukowymi;

- podkreślił, że od miasta będzie żądał tego również Wojewódzki Konserwatorów Zabytków jako organ.

**p. B. Szymanski:** zauważył, że na terenie prowadzony jest nadzór archeologiczny, no ale niestety kości, ceramika i inne artefakty: „Jak się walały po tym terenie budowy, tak się walają”, przeprosił
za to określenie pytając, czy naprawdę nie można nic z tym zrobić?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że w trakcie budowy na tym terenie kości się pojawiają, znajdują;

- zaznaczył, że to jest teren ponad 91 tysięcy m², a na dzień dzisiejszy kości zebranych ma mały pojemnik;

- powiedział do jednego z dziennikarzy, że jeżeli ma jakiś pojemnik z kośćmi to prosi, aby go oddał, oraz żeby nie chodził po budowie na bosaka, ponieważ na budowie nie wolno, żeby ktoś na bosaka chodził, chociaż sam nie ma nic przeciwko temu, ale w innych miesiącach;

- zapewnił, że budowa przyjmie każdą znalezioną kość, która zostanie zabezpieczona, ale budowa
nie zajmuje się szukaniem kości, tylko archeolog, nadzór;

- zapewnił, że wskazane elementy tak jak pokazano na fotografii zostały przemieszane,
nie ma nawarstwień kulturowych, gdzie znajdują się kości.

**p. B. Szymanski:** powiedział, że podejrzewa, że gdybyśmy teraz poszli w to miejsce, to z kilkoma workami moglibyśmy przyjść, a Pan Dyrektor przychodzi tutaj z małym pojemniczkiem i tak trochę śmiesznie to wygląda;

- zapytał, czy te wszystkie kawałki ceramiki, czy jakieś inne artefakty nie mają wartości, bo z przyjętej doktryny wynika, że one są pozbawione kontekstu, jakby nie są wartościowe;

- zapytał, czym się różnią te różne elementy znajdowane tam przez różnych ludzi na wykopach
od tych prezentowanych chociażby w Domu Kopernika? tam również są zaprezentowane fragmenty, kawałeczki, czy nawet róg krowy turystom.

**p. S. Wiśniewski:** wskazał, że nie rozumie powyższego pytania.

**p. B. Szymanski:** wyjaśnił, że z wypowiedzi Dyrektora WIiR wynika, że należy te wszystkie rzeczy wyrzucić, zakopać, spalić, cokolwiek z nimi zrobić.

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że nic takiego nie mówił, że trzeba coś wyrzucić, natomiast mówił,
że jest nadzór archeologiczny; skrzętnie patrzymy w nawarstwieniach historycznych - to jest tą taką historią ważną do odkrycia, a jeżeli są jakieś przemieszane elementy, które nawet trudno ustalić,
czy to z tego miejsca pochodzą, no to trudno mówić o tym, żeby dotyczyły tych obiektów, które tam zakładamy, że być może znajdziemy.

**p. B. Szymanski:** zapytał, czy już faktycznie podpisano umowę ze zwycięzcą przetargu, który został rozpisany?

**p. S. Wiśniewski:** powiedział, że dokumenty w sprawie znajdują się u Pana Prezydenta Fiderewicza, jutro zostanie podpisany protokół z wyboru, komisja przetargowa przygotowała wszelkie dokumenty, stąd tez założenie, że będzie oficjalny wybór;

- wyjaśnił, że wówczas jest 5 dni na złożenie ewentualnego odwołania przez konkurenta
w postępowaniu, po tym terminie można podpisać umowę;

- zakłada, że umowa zostanie podpisana w przyszłym tygodniu, bez zbędnej zwłoki.

**p. B. Szymanski:** zapytał, czy zwycięzca ma doświadczenie w badaniu jakichś średniowiecznych

reliktów architektury?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że postępowanie przetargowe zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych zawiera kryteria: 60% - cena, 40% inne kryterium; doświadczenia wymaga ustawa;

- w postepowaniu dwóch konkurentów stanęło w szranki, obie oferty spełniały wymagania, zgodnie
z kryteriami wygrała oferta tańsza.

**p. B. Szymanski:** zauważył, że właśnie w związku z powyższym pojawia się takie pytanie: czy jeżeli występuje tak duża dysproporcja w kwocie wykonania robót, która jest tak znaczna, to czy nie ma obaw, że przy tak niskiej kwocie te badania będą wykonane bez właściwej staranności, w zasadzie utracimy możliwość poznania nowych faktów naszego dziedzictwa?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że obecnie Muzeum Okręgowe prowadzi nadzór archeologiczny, które złożyło tę drugą ofertę;

- powiedział, że mówi się o niewłaściwie prowadzonym teraz nadzorze, a czy jak jest droga oferta Muzeum Krakowa, to będzie on lepiej prowadzony? – stwierdził, że nie zgadza się z ta opinią ponieważ uważa, że Muzeum Okręgowe bardzo dobrze prowadzi czynności;

- wyjaśnił również, że miasto miało 250 tys. zł., oferta, która jeszcze nie ma ogłoszenia, potencjalnie może wygrać, jest za 188 tys., czyli jest dosyć zbliżona do wartości, którą miała miasto, a druga oferta była na 900 tys. zł, czyli dużo przekraczającą; powiedział, że warto byłoby się zastanowić, czy ta druga oferta nie jest po prostu rażąco wysoko.

**p. B. Szymanski:** wyjaśnił, że miał na myśli sytuację w której z jednej strony jest jakaś firma a z drugiej strony konsorcjum, bo jest to Muzeum Okręgowe plus UMK, które żyje z takich badań, stąd jego pytanie wcześniejsze.

**p. S. Wiśniewski:** powiedział, że uważa, iż profesorowie pod względem naukowym cieszą się większym zaufaniem, nic nie ujmuję też archeologom innym, którzy są wykształconymi osobami - jest to grupa 4-5 archeologów plus cały zespół kopaczy;

- zaznaczył, że jeżeli sobie firma nie poradzi, ale jeżeli spełniła warunki, które zostały nakreślone,
to dlaczego miałaby sobie nie poradzić?

**p. B. Szymanski:** zapytał, co będzie z „Katarzynką” statkiem i z pozostałymi?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że jeden z armatorów, który cumował naprzeciw realizowanych pawilonów na spotkaniach zakomunikował, że z uwagi na to, że nie będzie dostępu mieszkańców, turystów do jego barki zawiesi na jeden sezon tą działalność, natomiast pozostała barka była niezadowolona z tego tytułu;

- przypomniał, że w zeszłym roku, jak rozpoczynano te prace PMT podjął decyzję, że przesuwa
się realizację i zamknięcie Bulwaru na 3 października, po sezonie turystycznym;

- poinformował, że miasto negocjuje z wykonawcą robót przygotowanie i oddanie do użytkowania wcześniejszych takich elementów, żeby po prostu nie czekać na rozliczenie; w ramach rozmów,
które prowadzone są z wykonawcą, miasto chce udrożnić i oddać w najbliższych 2,3 miesiącach ulicę Flisaczą, żeby udrożnić ciąg komunikacyjny poprzez bramę klasztorną - będzie to fajne rozwiązanie, Ślimak Getyński w ogóle nie jest zamykamy, pomimo, że tu będą prowadzone roboty; wskazał
na planie z prezentacji zamknięte miejsca z uwagi na prowadzone roboty;

- wyjaśnił, że wykonawca będzie miał zakaz jeżdżenia sprzętem ciężkim, koparkami po nowej nawierzchni kamiennej; wyjaśnił, że rozważane jest, żeby ewentualnie do komunikacji samochodowej oddać warszawską stronę Woli Zamkowej, zwrócił uwagę, że planuje się przyspieszyć pewne oddanie i przyjęcie od wykonawcy zakresów niektórych prac.

**p. B. Szymanski:** wskazał, że to właśnie fajna informacja;

- zapytał, czy mamy już kolejne etapy oddawania kolejnych fragmentów, bo jednak nie wyobraża sobie sytuacji, że przez cały sezon nie będzie dostępu do Bulwaru, ponieważ uważa, że można byłoby, fragmentami albo nawet chociaż część schodów oddać, gdyż nie podlegają one remontowi.

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że miasto stoi też na stanowisku, że obecnie nawet w ostatni weekend odbyła się impreza motocyklowa ze sceną z koncertem za mostem drogowym w przestrzeni od strony przystani AZS; na ten jeden sezon miasto chce, żeby tu wszystko się odbywało; zaznaczył, że nawet w zeszłym roku tak awaryjnie były przeniesione Dni Wisły, te imprezy się tam odbywały;

- pozostaje kwestia do oznaczenia, ale to jest sposób bezpieczny, niekolizyjny żeby tę strefę wykorzystać, a Bulwar jeden sezon będzie w dostępie utrudniony dla mieszkańców, dla turystów, nawet pływających;

- dodał, że dokumentacja projektowa była przygotowywana, żeby Bulwar był prowadzony w dwóch etapach realizacji, żeby zawsze było udrożnienie od południa ze Starówką, z uwagi na to,
że dostaliśmy dofinansowanie, musieliśmy zrobić to w jednym przetargu, zgodnie z zapisem
w regulaminie Polskiego Ładu, zdecydowaliśmy, że realizujemy całość, włączamy takie rzeczy,
które można z NFOŚ np. zieleń, zdobyć pieniądze, więc to już takie pewne decyzje miasta wymusiły okoliczności finansowe i terminowe.

**p. M. Skerska-Roman:** zapytała, czy z budowy wywożona jest ziemia? Jeśli tak, to gdzie jest wywożona i czy sprawdza ją właśnie ten nadzór archeologiczny? ;

- w związku z tym, ze Dyrektor WIiR mówił, że zgłaszane są takie sytuacje jak coś jest znajdowane
w trakcie prac, ile takich zgłoszeń poczyniono?

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił odnośnie wywozu ziemi i w ogóle materiałów z Bulwaru Filadelfijskiego, bo oprócz ziemi to jest bardzo dużo materiałów rozbiórkowych, są trzy firmy, które się tym zajmują; firmy te pracują na zlecenie firmy Onde, czyli generalnego wykonawcy;

- podano ilości, ile do dnia dzisiejszego zostało wywiezionych ton, metrów sześciennych, w jaki sposób jest on zagospodarowany; są to informacje jawne;

- wyjaśnił, że samochody nie są sprawdzane, natomiast są sprawdzane przy wykopach w ramach nadzoru archeologicznego wszystkie podkłady, które są wywożone, zasypki po robotach archeologicznych wykonuje się gruntem mineralnym, czyli to, co jest wydobywane przy odkrywkach, tym samym jest zasypywane, ponieważ wtedy te pozostałości lepiej się zachowują.

**p. M. Skerska-Roman:** zapytała, ile tych zgłoszeń było?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że zgłoszeń było dużo, podano dokładne daty odnośnie zgłoszeń
do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków;

- wyjaśnił, że ostatnie zgłoszenie związane z kośćmi było 5 kwietnia, ale wcześniejsze też były różnego rodzaju; nadzór archeologiczny nie ma takiej procedury, że każdą zgłoszoną kość, którą się znajdzie, należy zgłosić;

- powiedział, że widział osobiście „ustawkę” kiedy to Pan nagrywał, dwie kości zebrał, zza hałdy wystawał; zauważył, że jeśli jest potrzeba to zarówno prasa, czy inne zainteresowane osoby mogą wejść na budowę, nawet tego samego dnia jesteśmy w stanie zorganizować wejście, pokazać to,
co wzbudza zainteresowanie, ponieważ miasto nic nie ma do ukrycia.

**p. M. Skerska-Roman:** stwierdziła, że ma konkluzję odności informacji o tym, że wszystko zostało wcześniej na Bulwarze „przeryte” w latach 70-tych; wobec powyższego zapytała, co tam robią
te mury skoro wszystko zostało przeryte wcześniej?

**p. S. Wiśniewski:** wytłumaczył, że prowadzone są prace sieciowe, które wyeksponowane zostały
w prezentacji celeowo;

- poinformował, że w niektórych miejscach schodzi się nawet do 4 metrów, te odkrywki, te artefakty - mury, pozostałości znajdywane są przy pracach instalacyjnych, przy pracach sieciowych, a nie pracach odkrywkowych, gdzie robi się korytowanie pod budowę; wyraził zdanie, że gdyby nie były prowadzone roboty sieciowe, to nic by nie zostało odnaleione.

**p. M. Skerska-Roman:** podsumowała, że wygląda na to, że nie wszystko zostało „przeryte”.

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że nie ma wiedzy na ten temat; na chwilę obecną zakłada się,
że nie ma nawarstwień historycznych w górnej części; być może będą w niższej, stąd też procedura, że jak coś zostanie odkryte, jest zgłaszane Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków;

- wyjaśnił, że Wojewódzki Konserwator Zabytków nałożył na inwestora, na Gminę decyzję i nadzór archeologiczny, ale nie na całym bulwarze, decyzja była wydana w 2017 roku i cały czas obowiązuje.

**p. K. M. Wojtasik:** odnośnie kontrowersji dotyczących przebudowy Bulwaru Filadelfijskiego zapytał, jak w czasie przesunie się oddanie tej inwestycji?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że termin 17 października ulegnie zmianie na pewno, raczej będzie to termin wiosenny 2024, żeby bulwar był w całości oddany.

**p. K. M. Wojtasik:** zapytał, jak finansowo to się zmieni?;

- wyjaśnił do czego zmierza w swoim pytaniu, mówiąc, iż jest negatywnie nastawiony do tych szczególnie 2 pawilonów, które z drugiej strony Wisły nie specjalnie niszczą widok, a mury,
o tyle z drugiej strony powodują, że przez bramę nie widać Wisły, tylko po prostu czarną dziurę;

- zapytał, dlaczego nie zlikwidowano tych pawilonów, a nie podjęto się realizacji tych 3 pawilonów, pawilonu 3, 4 i 5, który według niego był w o wiele lepszej lokalizacji; stwierdził, że w tym miejscu Bulwaru pobudzać nie trzeba, jeżeli chodzi o aktywność mieszkańców czy turystów ponieważ on żyje samym sobą, jest wyjście ze Starówki na Bulwar, natomiast obszar w stronę ulicy Warszawskiej,
gdzie Błonia się trochę jakby powiększają - to jest obszar naprawdę pusty tam nikogo nie ma.

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że to jest obszar martwy, a Bulwar żyje tam, gdzie jest miasto, gdzie jest wyjście.

**p. K. M. Wojtasik:** powiedział, że dziwi się temu, że miasto nie podjęło decyzji likwidacji tych dwóch pawilonów, a postawienia jednak trzeciego, czwartego i piątego, szczególnie dosyć istotnej w tym miejscu toalety, bo tak naprawdę to jest jedno wielkie pobojowisko, gdzie pełno jest krzaków i ludzi korzystających z nich;

- przypomniał swoją rozmowę z Panem Prezydentem, który uważał, że te pawilony tak nie psują
tej panoramy, że są dobre, że jednak będzie tutaj jeszcze ten bulwar poprawiany; wobec powyższego zapytał, po co w budżecie zarezerwowaliśmy około 800 tys. zł na poprawę wizerunkową, wizualną tych pawilonów? Jeżeli one były źle zaprojektowane, no to po co je poprawiać?

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że nikt nigdy nie mówił, że zostało to źle zaprojektowane.

**p. K. M. Wojtasik:** dokończył, wskazując, że jeżeli zostały źle zaprojektowane, to dlaczego
je realizowano, natomiast jeżeli zostały dobrze zaprojektowane, to dlaczego się je poprawia?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że pawilony zostały zaprojektowane jego zdaniem dobrze; Radnego opinia jest, że mogły być zaprojektowane inaczej;

- podkreślił, że Pan Prezydent wsłuchuje się w środowiska mieszkańców, turystów, były również opinie, żeby te elementy poprawić, dlatego też miasto zleciło ekspertyzę specjalistyczną profesorowi architektury z Krakowa, który zwrócił uwagę, że na tym etapie można jeszcze dokonać poprawek, gdyż obiektów nie można rozebrać, stąd też wynikają zmiany, które są procedowane.

**p. K. M. Wojtasik:** odnośnie przeprowadzonego przez miasto przetargu na prace archeologiczne,
w którym były dwa podmioty: oferta jednego za niespełna 200 tys, drugiego za 900 tys., zapytał,
na czym polegała różnica w oferowanych usługach, że była tak wielka różnica pomiędzy tymi dwoma oferentami?;

- zapytał, czy nie skończy się tak, że na przykład oferent, który zaproponował 188 tys, spowoduje lawinę uwag, kolejnych kontrowersji, że miasto będzie musiało w budżecie na przyszłej sesji za 3,4 miesiące znowu znaleźć jakąś pulę w budżecie miasta na kolejne usługi i poprawienie tego, co można było na samym początku zrobić prawidłowo?;

- zauważył, że Muzeum Okręgowe jest jednostką prowadzoną przez miasto, na UMK pracuje wybitnych specjalistów, którzy oferują usługę za 900 tys. zł, oraz podmiot składający niższą ofertę, stąd też zastanawiające jest dla niego, dlaczego 188 tys. zł;

- zapytał, czy to nie spowodowane tym, że jest powiedzmy grupa 3,4 archeologów, a reszta
są to osoby niezwiązane w ogóle z branżą? Np. studenci, ludzie, którzy zajmowali się wcześniej operowaniem, innymi rzeczami, nagle będą wykonywali usługi archeologiczne, nie mając doświadczenia, nie mając wprawy, umiejętności obchodzenia się z delikatną materią;

-zapytał, czy to nie spowoduje, że na przykład zniszczą coś, bądź spowodują kolejne zapytania i trzeba będzie znaleźć pieniądze w budżecie?;

- zapytał, jak obecnie widzi Pan kosztorys całej inwestycji dotyczącej Bulwaru Filadelfijskiego?
Czy to się na zatrzyma na tym planie, który był przedstawiany, czy jednak będzie znacznie wyższy?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że obecnie koszty realizacji Bulwaru Filadelfijskiego to 9 mln zł;

- wskazał, że zrealizowane są dwa pawilony plus zejścia, które robi jeden wykonawca firma Kułaczkowski, druga wartość to jest 46 mln 726 tys. zł - firma Onde; razem 55 mln zł; planuje
się 5 mln zł wydać na zieleń, to jest 60 mln zł w sumie;

- poinformował, że parking będzie wykonywany przez podmiot zewnętrzny prywatny, więc on będzie dofinansowany;

- wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnej wiedzy na temat, żeby miasto miało prowadzić, zlecać jakieś prace dodatkowe; procedury, które są procedowane wynikają z przepisów, nie można inaczej wyłonić wykonawcy niż w drodze postępowania przetargowego; ustalone były warunki, oferenci spełnili te warunki, na podstawie kryteriów dokonujemy wyboru; wyjaśnił, że nie wie z czego taka dysproporcja w cenie ofert wynika; zasugerował, że należałoby zapytać Muzeum Okręgowego i UMK, bo to było konsorcjum;

- wskazał, że miasto miało 260 tys. zł gdyż przed ogłoszeniem postępowania przetargowego zrobiono rozeznanie rynku, ofertę na 260 tys. zł otrzymano wstępnie z Muzeum Okręgowego, później Muzeum złożyło na 900 tys. zł, skoro wcześniej deklarowało inna kwotę, nie potrafi wyjaśnić przyczyny.

**p. K. M. Wojtasik:** powiedział, że nadal odpowiedź Dyrektora WIiR-u nie wyczerpuje zadanego pytania, dlatego że chciałby się dowiedzieć, na czym polegała różnica?

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że nie wie na czym, raczej należy zapytać osoby, które składały ofertę.

**p. K. M. Wojtasik:** zapytał, czy w ofercie nie ma wyszczególnionych technologii?

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że zakres prac jest dokładnie wyszczególniony w specyfikacji warunków zamówienia, wszystko zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu; obaj oferenci mieli
te same zasady gry, to samo postępowanie wyceniali;

- na podstawie dokumentów, które wpłynęły wystąpiono również o wyjaśnienie do wykonawcy
z tytułu rażąco niskiej ceny, powyższe reguluje ustawa prawo zamówień publicznych; wykonawca
to wyjaśnił, uwiarygodnił, nie ma żadnych wątpliwości, stąd też Komisja przetargowa stwierdziła stan faktyczny, firma miała doświadczenie, ma potencjał, wygrała postępowanie;

- dodał, że na nadzór archeologiczny jego Wydział nie prowadzi wielu postępowań przetargowych, natomiast na roboty budowlane prowadzi ponad 70 postępowań przetargowych, są składane różne oferty, gdzie również nie wiadomo, dlaczego są takie dysproporcje w ofertach.

**p. K. M. Wojtasik:** poinformował, że również uczestniczy w takich postępowaniach dotyczących zapytań ofertowych czy przetargów, dlatego właśnie dopytuje się, gdyż jest zainteresowany w takiej różnicy cen, dopytuje się o powyższe ponieważ nie chciałby być znowu zmuszony do tego,
żeby artykuły social mediach, w prasie czy w radiu słyszeć, że są dziennikarze, którzy drążą temat wyjaśnił, że chciałbym po prostu oficjalnie zapytać i uzyskać też oficjalną odpowiedź, po to żeby
nie być ukierunkowanym.

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że każda umowa, która jest zawarta czy z firmą budowlaną, czy z firmą usługową, teoretycznie z różnych powodów może być rozwiązania; stwierdził, że przesądzając
na początku, że ktoś nie potrafi czegoś wykonać, gdy spełnia warunki, ma doświadczenie, ma potencjał, ma sprzęt, jest trudne do podważenia.

**p. K. M. Wojtasik:** poinformował, iż w prasie przeczytał wypowiedzi właścicieli albo operatorów barek, że był pierwotny projekt, żeby oni zostali przesunięci na...

(głos z Sali): „Mówił, już mówił.”.

**p. K. M. Wojtasik:** kontynuując powiedział, że można ich przesunąć w stronę przystani AZS, padła taka odpowiedź, że Polski Związek Żeglugi Śródlądowej nie wyraził zgody, dlatego, że nie ma infrastruktury, która by pozwoliła na zacumowanie tym barkom w tamtym miejscu, stąd też zapytanie, jaka jest różnica w tym, co jest pod wodą na bulwarze, tutaj naprzeciwko tych dwóch pawilonów?

**p. S. Kruszkowski:** odpowiedział, że: „Tu masz kamienie i tam masz kamienie, Karol. No wędkujesz też, płyniesz, przepraszam, że wejdę w słowo. Wypływasz z zatoki AZS, płyniesz do mostu kolejowego, masz spad z kamieni, tam nie ustawisz nic. Płyniesz tutaj, nie masz kamieni. To jest proste. Widziałem Cię nie raz jak byłeś na tym...”.

**p. K. M. Wojtasik:** powiedział, że właśnie o to pytał.

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że zastanawiano się, bo po tej stronie nie ma polerów, to są takie metalowe wystające konstrukcje, do których można statki pływające dowiązać; jednak Wisła
jest rzeką płynącą, bez poleru, bez takich mocnych punktów cumowania niestety trudno jest obiekty przymocować;

- wskazał, że wystąpiono również o taką opinię do Żeglugi Śródlądowej w Bydgoszczy i do Wód Polskich; z otrzymanych pism wynika, że na tymczasowe cumowanie nie ma problemu, regulują
to przepisy odnośnie i można by było się przestawić; powiedział; „No Pan Czesław akurat tutaj,
mam dobry kontakt, dzwonimy do siebie, mówi: nie, on tutaj stał, ma wszystkie przyłącza,
to dla niego też by były problemy. Postawił miasto przed faktem dokonanym, więc miasto
się dostosuje teraz do armatora.”;

- zauważył, że Bulwar wyremontowany działa na korzyść armatorów; miasto rozmawia, myśli o tym, żeby to uregulować, tak jak jest na Starówce.

**p. K. M. Wojtasik:** zapytał, co z samym bulwarem, z tymi płytami betonowymi?;

- zauważył, że obecnie jest wysoki poziom wody, płyty są podmywane, ten piach, który jest pod nimi, też jest podmywany, dlatego też płyty się rozchodzą, wchodzą chwasty rozpychają;

- zapytał, czy będzie modernizacja samych płyt?

**p. S. Wiśniewski:** wyjaśnił, że samo zejście do Wisły, te stopnie i schody nie są przedmiotem dokumentacji projektowej i zakresu realizacji.

**p. K. M. Wojtasik:** zapytał, czy nie będzie żadnych pracy interwencyjnych?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że nie.

**p. J. Beszczyński:** zapytał, czy Wojewódzki Konserwator Zabytków zgłaszał jakieś chociażby najmniejsze uwagi co do przetargu na wybór konserwatora? Czy też o sam tryb, czy też ewentualnie jakieś uwagi do specyfikacji?

**p. S. Wiśniewski:** odpowiedział, że zakres prac zakres prac konsultowano z Panią Sosnowską,
która jest głównym specjalistą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków;

- wyjaśnił, że same postępowanie przetargowe wynikało z tego, że szacowano to zadanie powyżej 130 tys. zł netto, a więc to tryb postępowania przetargowego; Konserwator Wojewódzki

nie miał wpływu ani na tryb, ani na wybór, ani nie uczestniczył na żadnym etapie wyboru tego wykonawcy.

**- inne.**

**p. M. Krużewski:** pochwalił się informacją, że po morderczych przygotowaniach udało
mu się w poniedziałek zdać na zielony pas w dżudo.

**p. M. Czyżniewski:** zażartował, że obiecuje odtąd Panu Radnemu nie przerywać już dyskusji.

**p. Z. Fiderewicz:** na ręce Pani Przewodniczącej Dagmary Tuszyńskiej przekazał życzenia dla Radnego Pana Wojciecha Klabuna obchodzącego imieniny w niedzielę.

**XXXIII. Zakończenie Sesji.**

Przewodniczący

Rady Miasta Torunia

Marcin Czyżniewski

Protokołowała: Anna Grzybowska